№ 261 (3061). Warszawa, ŚRODA 22 Września 1926 r. Rok XXXII.

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

W ciągu sierpnia Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po poł. Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 1-ej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Warszawa, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedyńczy 20 groszy.

WIELKIE WIECE POLITYCZNE.

W niedzielę, dnia 26 września r. b. odbędą się dwa wielkie wiece polityczne:

1) Na Pelcowiźnie na placu straży ogniowej o godz. 2 po poł. Przemawiać będą tow. tow. Medard Downarowicz, Edward Zawadzki, Bolesław Gruszko, Marjan Kruszyński.

2) W teatrze Popularnym, Wolska róg Młynarskiej, o godz. 11 rano. Przemawiać będą tow. tow. Poseł Rajmund Jaworowski, Stefan Haupa, Antoni Podniesiński i Murawski Marjan.

Uchwały Z. P. P. S.

Wczoraj, pod przewodnictwem posła tow. Marka odbyło się posiedzenie Z. P. P. S. Postanowiono głosować za prowizorjum budżetowem na IV kwartał, wychodzą z założenia, iż prowizorjum jest koniecznością państwową. Do prowizorjum Z. P. P. S. zgłosi wniosek podwyższenia płac pracowników państwowych wszystkich kategorji o 10 procent, co wyniesie ogółem na trzy miesiące około 27 miljonów. Pokrycie dla tej sumy winno nastąpić w drodze ściągnięcia zalegającego podatku majątkowego.

W dyskusji stwierdzono, że rezultaty polityki gospodarczej Rządu, reprezentowanej przez ministrów Klarnera i Kwiatkowskiego nie dały dotychczas żadnych rezultatów w kierunku zwalczania drożyzny i lichwy żywnościowej. Z. P. P. S. postanowił zażądać od Rządu bezzwłocznego przystąpienia do ankiety o kosztach produkcji, jako podstawy do walki z drożyzną.

Ostrej krytyce poddano zachowanie się policji zwłaszcza w województwie poznańskim wobec klasy robotniczej.

A przecież możemy się dźwignąć o własnych siłach.

Przeżywamy ciężki okres gospodarczy. Szaleje bezrobocie. A to bezrobocie istnieje nie dlatego, że niema roboty, lub, że niema najemnego robotnika, **lecz dlatego, że nikt tego robotnika do pracy nie najmuje.** Pracy jest dużo i to pracy koniecznej.

Jest wielki brak dróg, a te, które są, znajdują się w opłakanym stanie. Potrzebna jest koniecznie regulacja rzek, bo częste wylewy wyrządzają gospodarstwu nadzwyczajne szkody. Potrzebne nam są setki tysięcy mieszkań. Potrzebne są budowle publiczne, jak szkoły, szpitale, kanalizacja, wodociągi i t. p. Miasta, powiaty, Rząd mają programy budowlane, których wykonanie zatrudniłoby wszystkich bezrobotnych, a więc są instytucje publiczne, któreby najęły robotników i dały im zatrudnienie, gdyby tylko znalazł się ktoś, ktoby chciał udzielić potrzebnej na ten cel pożyczki.

Powszechna jest opinja, że takich kapitalistów wewnątrz kraju niema, a więc — twierdzi opinja — **należy szukać pożyczki u kapitalistów zagranicą.** Pożyczkę trzeba zwrócić i oprocentować. Te jednak względy nie sprawiają najmniejszego kłopotu, bo zdaje się na ogół nie ulegać żadnej kwestji, że pieniądze do oprocentowania i do zwrotu kapitału się znajdą.

Poszukiwanie pożyczki zagranicznej jest tak żywiołowe, że nie zważa się zupełnie na wygórowany procent i na nadmierne wydatki i ofiary, połączone z zaciąganiem zagranicznej, choćby nie bardzo wysokiej, pożyczki. Coraz jednak trudniej nam uzyskać zagranicą znaczniejszą pożyczkę. Jeżeli z odbudową wewnętrzną będziemy czekali tak długo, aż kapitaliści zagraniczni się nad nami zlitują, to do tego czasu nasza sytuacja gospodarcza jeszcze bardziej się pogorszy, co może za sobą pociągnąć fatalne skutki.

Ale **zapatrywanie, że bez pożyczki zagranicznej nie możemy się odbudować,** t. j. że nie możemy wybudować dróg nowych i naprawić starych, że nie możemy wybudować potrzebnych mieszkań, stawiać szkół i szpitali, wprowadzać w miastach kanalizacji, wodociągów i t. d. **uważam za szkodliwy przesąd.** Skoro mamy w kraju potrzebne do tej budowy materjały, jeżeli mamy poddostatkiem robotników, oraz środki żywności i konieczne artykuły zapotrzebowania dla wyżywienia i utrzymania tych robotników, **to możemy w każdej chwili pracę uruchomić i odbudowę przeprowadzić.**

Do podjęcia tych materjałów, **znajdujących się w kraju** i uruchomienia pracy nie potrzeba dolarów, ani szlachetnego kruszcu; wystarczy zupełnie nasz krajowy banknot złotowy. Jest chyba rzeczą niewątpliwą, że przy pomocy wypożyczonego banknotu złotowego można drogi wybudować i potrzebne budynki wystawić, czyli jednem słowem odbudowę wewnętrzną przeprowadzić. Banknot złotowy jest papierem kredytowym, opartym na suwerenności państwowej. **Wypożyczony** ten papier wyświadczy w kierunku odbudowy wewnętrznej przy pomocy materjałów krajowych tę samą usługę, co wypożyczony papier dolarowy.

Podnoszony powszechnie zarzut, że przez wypożyczenie banknotów złotowych na ten cel spowoduje się inflację, został przezemnie niejednokrotnie odparty. Na tem miejscu powtórzę krótko, że tylko banknot wydany **bez prawa do zwrotu** i to wydany w nadzwyczaj wielkiej ilości, może spowodować inflację. **Natomiast nie może spowodować inflacji banknot wypożyczony, który ma być zwrócony i to jeszcze z procentem.**

Tak samo odparłem już poprzednio pogląd, że nie można na cele odbudowy wypożyczać banknotów złotowych, bo instytucja emisyjna może udzielać tylko kredytu krótkoterminowego. Przyznaję, że dotąd była i jest taka praktyka. Jest ona teoretycznie usprawiedliwiona tylko wtedy, jeżeli banknot, jako papier kredytowy, jest płatny za okazaniem w instytucji, która ten banknot w obieg puściła i to płatny w kruszcu szlachetnym. Instytucja ta musi wtedy mieć na wypadek przedstawienia jej takiego banknotu do zrealizowania w kruszcu pewien zapas tego kruszcu, a nadto musi mieć możność szybkiego zrealizowania, czyli wycofania wypożyczonych banknotów, bo inaczej zapas kruszcu musiałby być nadmierny.

Jednem słowem płatność banknotu a vista, czyli wymienialność banknotu nie dopuszczała udzielania kredytu długoterminowego. Wobec tego jednak, że większa część instytucji emisyjnych na kontynencie europejskim nie ma na tyle zapasu kruszcowego, by zabezpieczyć natychmiastową płatność banknotu, rządy były zmuszone uwolnić instytucje emisyjne od tego obowiązku.

Niema tedy wymienialności banknotu na kruszec, wobec czego niepotrzebne jest zachowanie zasady wypożyczania banknotów tylko na czas krótki. **Skoro i u nas niema wymienialności banknotu na złoto, niema przyczyny do odmówienia kredytu długoterminowego na cele odbudowy wewnętrznej.**

Spotykamy się wreszcie z trzecim zarzutem przeciw wypożyczeniu banknotu na cele odbudowy. Twierdzi się mianowicie, że **kurs wymienny** banknotu złotowego w stosunku do waluty zagranicznej spadnie. Stałość kursu wymiennego musi być zabezpieczona wszelkimi sposobami i to nawet wtedy, gdy instytucja emisyjna wypożycza banknot tylko na czas krótki. Mamy doświadczenie z naszym banknotem złotowym, że **kurs wymienny spadł** i to znacznie, a bardzo często raptownie, **mimo, że instytucja emisyjna nie dawała długoterminowego kredytu wogóle,** a krótkoterminowy dawała tylko bardzo nieznaczny. **Stabilizacja banknotu jest tedy warunkiem udzielania jakiegokolwiek kredytu i jest warunkiem funkcjonowania instytucji emisyjnej.** Bank emisyjny, który funkcjonuje mimo braku stabilizacji kursu wymiennego dla swojego banknotu, jest nieszczęściem dla gospodarstwa i jest dziwolągiem ekonomicznym.

Jeżeli zaś kurs wymienny będzie stabilizowany, to wobec zwolnienia banknotu od płatności, czyli od wymienialności na kruszec, kredyt długoterminowy może być udzielony i odbudowa wewnętrzna kraju przy pomocy instytucji emisyjnej może nastąpić.

Rząd w przeświadczeniu, że Bank Polski, jako Bank Emisyjny nie jest zdolny o własnych siłach zabezpieczyć kursu wymiennego swojego banknotu, wydał przepisy walutowe, czyli dewizowe. **W programie gospodarczym P. P. S. z kwietnia r. b.** podkreślono wyraźnie, że przepisy tę są niewystarczające i domagano się wydania przepisów wedle wzoru czeskiego. **Min. Skarbu wydało niedawno nowe przepisy,** które jednak nie będą skuteczne i **waluty naszej nie ochronią, t. zn. kursu wymiennego nie zabezpieczą.** Stanowisko Min. Skarbu w tej sprawie jest niezrozumiałe. Albo się jest zdania, że rozporządzenia dewizowe są niepotrzebne, bo kurs wymienny banknotu da się utrzymać na stałym poziomie dzięki zapasowi kruszcu i walut, znajdujących się w Banku emisyjnym, albo jest się zdania, że rozporządzenia walutowe są potrzebne, bo niema pewności, że Bank emisyjny będzie mógł zawsze i na czas interwenjować. **Min. Skarbu podziela widocznie to drugie zdanie, skoro rozporządzenia walutowe wydaje,** a jeżeli tak, to czemuż nie wydaje takich rozporządzeń walutowych, by waluty, należące się naszym obywatelom, czy to z tytułu wywozu towarów, czy z innego tytułu, były wszystkie uchwycone, a to w tym celu, by mogły pokryć zobowiązania tak Państwa, jak i obywateli naszych wobec zagranicy?

Muszą istnieć jakieś silne wpływy ze strony tych naszych „sfer gospodarczych", które celem zatrzymania dla siebie należnych im walut obcych z zagranicy, przeciwstawiają się wydaniu celowych rozporządzeń dewizowych i w ten sposób uniemożliwiają stabilizację kursu wymiennego dla krajowej waluty, a w konsekwencji uniemożliwiają odbudowę kraju o własnych siłach bez potrzeby zaciągania pożyczki zagranicznej.

Uważam, że najaktualniejszą sprawą jest sprawa instytucji emisyjnej oraz sprawa rozporządzeń dewizowych. Bank Polski, jako nasza instytucja emisyjna, jest centralą systemu kredytowego, dziś prawie jedynem i wyłącznem źródłem kredytowem i z tego względu — kręgosłupem krajowego gospodarstwa.

Tylko w tej instytucji znajdziemy środek do zatrudnienia robotników i wybudowania wszystkiego, czego kraj i ludność potrzebuje.

Dr. Daniel Gross.

——::o::——

Prowizorjum w Komisji Budżetowej.

Wczorajsze posiedzenie Sejmowej Komisji Budżetowej zagaił Marszałek Rataj. Na propozycję p. Harusewicza (Z. L. N.) przewodniczącym Komisji wybrano pos. Rymara (Z. L. N.), poczem p. Marszałek zwrócił się do Komisji z apelem, aby już obecnie wybrano referentów budżetu na r. 1927, oraz aby Komisja zajęła się sprawozdaniem N. I. K. za rok 1925.

Na wniosek przewodniczącego p. Rymara postanowiono, aby dla tych spraw odbyło się osobne posiedzenie Kom. Budżetowej w czwartek rano. Zgodnie z propozycją p. Marszałka referentem prowizorjum budżetowego na kwartał IV wybrano pos. Kościałkowskiego (Klub Pracy), który w krótkiem przemówieniu zreferował dodatkowe kredyty na kwartał III, oraz preliminarz prowizorjum b.udżetowego na kwartał IV.

Po referacie szereg mówców zwrócił się do obecnego na posiedzeniu Min. Skarbu z interpelacjami. M. in. pos. Harusewicz zapytywał Ministra o źródło pokrycia wydatków z funduszów państwowych na uzbrojenie i uposażenie funkcjonarjuszów „Strzelca". Przedstawiciel M. S. Wojsk. ppułkownik Petrażycki w sprawie tej odpowiedział, iż „Strzelcy" korzystają jedynie z wypożyczanego im na uroczystości umundurowania i uzbrojenia, które w następstwie zwracają, podobnie zresztą, jak to się dzieje w stosunku do innych organizacji przysposobienia wojskowego.

Pos. Zdziechowski (Z. L. N.) zapytywał o podstawy prawne przekroczonych kredytów, na co Minister wyjaśnił, iż przekroczone kredyty, pochodzą z oszczędności (?).

Pos. tow. Moraczewski zapytywał, czy w kredytach na kwartał IV są przewidziane podwyżki na uposażenie pracowników państwowych? Minister odpowiedział negatywnie.

Pos. Rosmarin (Koło żydowskie) interpelował w sprawie kredytów, udzielanych przez Bank Polski, który domaga się przymusowego żyra przez banki prywatne dla tych kredytów.

Następnie Komisja przeszła do dyskusji ogólnej nad przedłożeniem rządowem. Pos. Zdziechowski przypomniał decyzję Komisji Budżetowej w sprawie kredytów dodatkowych, **powziętą w czerwcu 1925 r. i zakomunikowaną** Sejmowi, stwierdzając, że kredyty obecne są złamaniem ustawy skarbowej o prowizorjum budżetowem na kwartał III. Mówca zapowiedział, że klub jego zgłosi wniosek skreślenia art. 1 projektu ustawy o dodatkowych kredytach, zawierającego aprobatę wydatkowanych w III kwartale dodatkowych kredytów, oraz wniosek zniżenia wydatków w IV kwartale do sumy 450 miljonów złotych, co stanowi sumę przeciętną wydatków w pierwszem półroczu.

Pos. Łypacewicz (Wyzwolenie) zapowiedział, iż klub jego głosować będzie za prowizorjum budżetowem, jakkolwiek Wyzwolenie, mając zaufanie do Marszałka Piłsudskiego, nie zawsze żywi zaufanie do ministrów przez niego wysuwanych. Pos. Bitner i Kwiatkowski (Ch. D.) omawiali politykę gospodarczą Rządu i krytykowali nadmierne rozszerzenie budżetu, zapowiadając polityczne określenie swego stanowiska na plenum Sejmu.

Na posiedzeniu popoł. przemawiał pierwszy pos. Wiślicki, stwierdzając, że istnieją możliwości wprowadzenia oszczędności rzeczowych do budżetu. Pos. Dąbski żalił się na to, iż niespełnione zostały nadzieje pokładane przez Str. Chł. w przewrocie majowym. Pos. Ostrowski (Piast) zaznaczył, że reforma rolna została zaniedbana. Podkreślił też, że 200 szkół ludowych w Małopolsce zostało zamknięte. Pos. Poniatowski (Wyzw.) atakował ostro Ministra Reform Rolnych. Pos. Rozmaryn (K. Żyd.) głównie atakował rozpanoszenie się biurokracji, która jest niefachowa, a z którą nie mogą sobie dać rady nawet ministrowie. Sukces gospodarczy zawdzięczać można jedynie konjunkturze zewnętrznej. Pos. Michalski stwierdził, że Rząd nie wyzyskuje należycie obecnej chwilowej sytuacji. Jedynym krokiem na tej drodze jest obniżenie stopy dyskontowej przez Bank Polski. Klub Ch. N. głosować będzie za budżetem. Pos. Michalak (N. P. R.) występuje przeciwko powiększeniu budżetu, domaga się poprawy bytu warstw pracujących, zaznacza, że obecny Rząd nie jest Rządem demokracji, gdyż popiera interesy warstw posiadających. Stanowisko klubu ogłoszone będzie na plenum.

Przemawiał jeszcze pos. Czetwertyński, poczem zabrał głos Min. Klarner, który w obszernem przemówieniu bronił stanowiska Rządu, zaznaczając m. in., że misja Kemmerera kosztowała Rząd 120 tys. dolarów. Rezultaty pracy misji K. będą ogłoszone, Rząd zamierza przeprowadzić zmiany w systemie podatkowym.

Dziś szczegółowa dyskusja.

——o::o——

Groźba podwyżki tramwajowej

Swojego czasu Magistrat wystosował pismo do Min. Spraw Wewn. w sprawie podwyżki tramwajowej. Min. nie zatwierdziło projektowanej podwyżki. Aczkolwiek odpowiedź Min. przyszła w terminie spóźnionym, Magistrat zastosował się do decyzji Min. i podwyżki nie przeprowadził. Obecnie, jak się dowiadujemy, Magistrat poraz drugi wystosował pismo do Min. Spraw Wewn., domagając się podwyżki cen biletów do 25 groszy. Według zasięgniętej w sferach Magistratu opinji, Min. Spraw Wewnętrznych tym razem ma się odnieść do podwyżki przychylnie.

Naturalnie! Ilekroć chodzi o podwyżkę, uciążliwą dla mas, słyszymy z początku kategoryczne „nie", ale po pewnym czasie nieustępliwość słabnie i z groźnego „nie" robi się potulne „tak".

W obliczu zimy.

Sprawa zaopatrywania ludności miast w węgiel na zimę, tak doniosła i paląca podczas wojny, w ostatnich kilku latach straciła swój ostry charakter. Pomimo wywozu zagranicę w latach przed 1925 r., węgla było podostatkiem i każdy mógł w ciągu lata poczynić mniejsze lub większe zapasy na zimę. W latach 1924 i 25 pomiędzy handlarzami węgla istniało dość duże współzawodnictwo. Węgiel dostarczano nawet na kilkumiesięczny kredyt, a rozpiętość pomiędzy ceną na kopalni i ceną w handlu detalicznym znacznie się zmniejszyła.

Inaczej zgoła przedstawia się sytuacja w r. bieżącym. Duży eksport węgla zagranicę sprawił, że hurtownicy o rynek wewnętrzny wcale nie dbają. Niejednokrotnie pisaliśmy o wstrzymaniu ruchu w wielu fabrykach z powodu braku węgla. Wprowadzenie na kopalniach pracy w niedzielę i dni świąteczne dla pokrycia tą produkcją zapotrzebowania rynku wewnętrznego sprawy tej nie rozwiąże. Gdyby bowiem nawet cała jednodniowa produkcja każdego tygodnia skrupulatnie obracana była na użytek wewnętrzny, to głodu węglowego tem się nie nasyci.

Z tego stanu rzeczy korzystają składnicy węglowi i cenę węgla wyśrubowali już do **50 i więcej złotych za tonnę**, żądając zgóry zapłaty. Węgiel staje się artykułem dostępnym tylko dla ludzi zamożnych. Tymczasem zima szybko się zbliża, a miasta nasze — a zwłaszcza miljonowa Warszawa — są zupełnie z węgla ogołocone.

Na ten stan rzeczy zwracamy uwagę naszych samorządów oraz komisarza Rządu na Warszawę. Miasta z Warszawą na czele muszą już poczynić zapasy węgla po przystępnych cenach, aby ludność robotnicza nie ginęła od zimna i mogła otrzymać węgiel po niskich cenach.

W akcji tej powinien iść z pomocą samorządom Rząd, sprawa to bowiem nie mniej pilna, niż walka ze szkarlatyną i budowa... elewatorów. **r. b.**

::o::

Opinja prof. Kemmerera.

W obszernem sprawozdaniu, złożonem Rządowi przez prof. Kemmerera, a stanowiącem owoc kilkumiesięcznej pracy nad zbadaniem naszych stosunków gospodarczych i finansowych, amerykański ekonomista znajduje podobieństwo pomiędzy Polską a... Kolumbją, najbogatszym — zdaniem jego — krajem na świecie. Polska mogłaby w Kolumbji znaleźć odpowiedni teren dla swojej emigracji. Polsce dużo szkodzi nadmiar optymizmu: nie nauczywszy się jeszcze dobrze chodzić, chcemy już fruwać.

System podatkowy jest wadliwy: zamało ludzi płaci podatki. Polska, jako kraj nawskroś rolniczy (?) nie może budować swego budżetu na dochodach z wywozu węgla i wyrobów włókienniczych. Z racji rolniczego charakteru kraju reforma rolna przyniesie Polsce szkody (!). Bardziej szkodliwy jest etatyzm (!!) — w Polsce istnieje zadużo przedsiębiorstw państwowych i monopoli. Należy rozszerzyć kredyty dla rolnictwa (?!). Bank Polski powinien kapitały lokować w elewatorach. Działalność banków prywatnych w Polsce jest wadliwa. Należy wprowadzić do nich rządowych kontrolerów na wzór amerykański. Niezależnie od uzyskania równowagi budżetowej powinna Polska dążyć do otrzymania pożyczki zagranicznej.

Organ „sanacji" obruszył się na nas za to, żeśmy nazwali Kemmerera kapitalistycznym doradcą. Powyższe „rady" nietylko potwierdzają naszą opinję, lecz jaskrawo uwypuklają do jakiego stopnia p. Kemmerer jest przesiąknięty ideologją kapitalistyczną. Tego rodzaju kolumbijskich doradców mamy w Polsce setki i tysiące i zdumiewać się tylko należy, że Rząd szasta pieniędzmi na zupełnie zbyteczne misje.

::o::

Szkarlatyna

Ogólna ilość chorych na szkarlatynę w Warszawie wynosiła w poniedziałek, 20 b. m., rano — w szpitalach warszawskich — 800. Przybyło w ciągu tego dnia 26 chorych, razem więc było 826 chorych. Z tego zmarło w poniedziałek 3, wyzdrowiało 14, pozostało więc na wtorek — 809 chorych.

***

Odroczenie roku szkolnego do 15 września bynajmniej nie przyczyniło się do zapobieżenia wzrostowi epidemji. Obecnie przeprowadzone badania w szkołach wykazują, że do szkół przychodzi ogromna ilość dzieci, których rodzice ukrywali wypadki szkarlatyny. Dzieci te przychodzą w stadjum najniebezpieczniejszem, t. zn. w stadjum łuszczenia się skóry po chorobie. Zarządy szkolne przystępują natychmiast do izolowania tych dzieci. Jednocześnie stwierdzono, że do Warszawy przybywa znaczna ilość dzieci z okolic podmiejskich, które dotknięte są chorobą szkarlatyny.

Epidemja szkarlatyny w Wilnie wykazała ostatnio silny rozrost. W ub. tygodniu zanotowano 29 wypadków, tydzień obecny przyniósł nowe zasłabnięcia.

::o::

DROŻYZNA.

PODROŻENIE CHLEBA.

W związku z podwyżką ceny mąki: pytlowej z 57 do 60 gr. oraz sitkowej i razowej z 41 do 43 gr., od wtorku, 21 września, podwyższono ceny chleba w hurcie: pytlowego i nałęczowskiego z 56 do 59 gr., oraz sitkowego i razowego z 43 do 45 gr., w detalu zaś: pytlowego i nałęczowskiego z 58 do 61 gr., oraz sitkowego i razowego z 45 do 47 gr. Ceny białego pieczywa bez zmiany.

Miejskie Zakłady Zaopatrywania Warszawy podwyższają cenę chleba od środy, 22-go września: pytlowego i nałęczowskiego z 54 do 57 gr. oraz sitkowego i razowego z 41 do 43 gr. w sprzedaży detalicznej.

PODWYŻSZENIE CENY MASŁA.

Na posiedzeniu komisji nabiałowej, reprezentującej większe związki handlujących nabiałem, uchwalono podwyższyć od wtorku, 21 września, ceny masła, albowiem, z powodu dużej zwyżki cen zagranicą oraz zmniejszenia ilości mleka, w związku z szerzącą się śród bydła pryszczycą, na rynku maślanym panuje tendencja mocna.

Cenę masła podwyższono: wyborowego z 5 zł. 80 gr. do 6 zł. 40 gr., mleczarnianego deserowego z 5 zł. 40 gr. do 5 zł. 80 gr., solonego z 5 zł. 20 gr. do 5 zł. 40 gr. oraz osełkowego z 4 zł. 20 gr. do 4 zł. 40 gr. wszystko za kg. w detalu.

CENY NA RYNKU MIĘSNYM.

W ub. tygodniu dokonano uboju około 1,300 sztuk wołów. Zadnie mięso wołowe, pochodzące z uboju warszawskiego, sprzedawano od 1 zł. 80 gr. do 2 zł. 30 gr., przednie zaś od 1 zł. 60 gr. do 2 zł. 50 gr. Dowieziono w stanie bitym z okolic podmiejskich około 800 sztuk. Ceny zadniego mięsa wołowego, pochodzącego z uboju zamiejscowego, wahały się od 1 zł. 50 gr. do 2 zł. 10 gr., przedniego zaś od 1 zł. 40 gr. do 2 zł. 20 gr. Podroby od 1 zł. do 1 zł. 20 gr., otoki od 1 zł. 50 gr. do 2 zł. 20 gr. Tendencja w końcu tygodnia na zadnie zwyżkowa.

Cieląt ubito w tym samym czasie około 800 sztuk, dowieziono tyleż. Mięso cielęce sprzedawano: zadnie do 2 zł. 30 gr., przednie zaś od 1 zł. 60 gr. do 2 zł. 30 gr. przy tendencji zwyżkowej na młodą cielęcinę.

Baranów ubito około 300, dowieziono około 200 sztuk, a mięso baranie sprzedawano od 1 zł. 60 gr. do 2 zł. 20 gr.

Wieprzy ubito około 2000 sztuk, dowieziono około 4000. Cena żywca wahała się od 2 zł. 30 gr. do 2 zł. 75 gr. Na mięso wieprzowe tendencja zwyżkowa, wobec małego dowozu wieprzy.

o::o

Ustawa o ochronie pracowników umysłowych.

W końcu ub. tygodnia odbyła się konferencja ministerjalna w sprawie projektu ustawy o ochronie pracowników umysłowych. Według zasięgniętych przez Korespondencję Warszawską informacji ustawa ta dotychczas w niektórych punktach nie została uzgodniona pomiędzy Ministrem Pracy a Ministrem Przemysłu i Handlu. Ustawa przewiduje okres próbny dla pracowników umysłowych, podczas którego obie strony 1-go i 15 każdego miesiąca mogą rozwiązać umowę o pracę, okres jednak próbny nie może przekraczać 3-ch miesięcy, licząc od chwili przystąpienia do pracy.

Punktem spornym, a w ustawie tej najważniejszym, jest kwestja wymówienia pracy. Minist. Pracy stoi na stanowisku, że powinien obowiązywać przyjęty od kilkudziesięciu lat w b. Kongresówce, termin trzymiesięcznego wymówienia — Min. Przemysłu i Handlu jest za wypowiedzeniem 6 tygodniowem przed końcem kwartału, jak to jest np. na Górnym Śląsku. Dalszą różnicę zdań stanowi kwestja sankcji karnej za przekroczenie umowy. Min. Pracy w projekcie swoim przewiduje grzywny i areszt — Min. Przemysłu i Handlu przewiduje tylko grzywny.

Dalsze punkty ustawy przewidują regulamin pracy, motywy dla których może być rozwiązana umowa z winy pracownika, przyczem artykuł ten jest zredagowany płynnie, co pozwala na rozmaite komentowanie.

Wobec projektu tej ustawy Komitet wykonawczy Centr. Organizacji Związku Pracowników Umysłowych zajął stanowisko krytyczne. Pracownicy kategorycznie domagają się utrzymania trzymiesięcznego wypowiedzenia, jednocześnie wystosowano do Rad Okręgowych i Zarządów Związków zrzeszonych w Centr. Org. Zw. Prac. Umysł. pismo, z którego jasno wynika stosunek pracowników do tej ustawy. W piśmie tym czytamy: „To czego nie odważyły się przeprowadzić rządy Chjenopiasta, Grabskiego, Skrzyńskiego i Witosa, to zamierza przeprowadzić rząd odrodzenia moralnego. Wobec grożącego niebezpieczeństwa Komitet Wykonawczy Centr. Org. Zw. Zaw. Prac. Umysł. wzywa wszystkie Związki do natychmiastowej kontrakcji, oraz uważa za wskazane zwoływanie w tej sprawie wieców protestatycyjnych i przesłania protestów pod adresem Ministra Przemysłu i Handlu z przesłaniem kopji do Min. Pracy i Centralnej Organizacji Zw. Prac. Umysł".

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

25 rocznica Międzyn. Zawodowej

POTĘŻNY OBCHÓD W KRAKOWIE.

Ochód 25 rocznicy powstania Międzynarodówki Amsterdamskiej w Krakowie miał przebieg niebywale imponujący.

Rozpoczął on się wspaniałym, kilkunastotysięcznym pochodem, który, przy dźwiękach pięciu orkiestr robotniczych, wśród lasu sztandarów, posuwał się majestatycznie ulicami miasta.

Wiec manifestacyjny na Rynku Kleparskim zagaił tow. **Jura**, prezes Rady Zw. Zaw. w Krakowie, poczem obrano prezydjum wiecu w skład którego weszli tow. tow.: sen. **Misiołek**, sen. **Englisch, Packan, Mastek, Sokołowski, Gwóźdź, Jaworski, Pankiewicz, Jura, Marszałek, Ścibor, Sułrzewski, Kozubkowa**, pos. dr. **Bobrowski** i pos. dr. **Marek**.

Imieniem prezydjum podziękował za wybór pos. tow. dr. **Marek**.

Pos. tow. **Żuławski**, gen. sekr. Komisji Centralnej Zw. Zaw., wygłosił obszerne przemówienie przyjęte długotrwałemi oklaskami. Następnie przemawiał tow. pos. dr. **Marek**, przedkładając rezolucję Kom. Centr. Zw. Zaw., którą uchwalono, wśród powszechnego entuzjazmu.

Po wiecu uformował się ponownie olbrzymi pochód.

Po południu odbyła się rewja sportowa na boisku R. K. S. Legji. Po zawodach sportowych, przemawiali tow. tow. **Klemensiewicz i Statter.**

Wieczorem odbyła się uroczysta Akademja w Domu Robotniczym, na którą złożyły się piękne przemówienia: tow. **Haeckera** o początkach ruchu zawodowego w Krakowie, oraz posła tow. **Żuławskiego** o łączności P. P. S. ze związkami zawodowemi. Pozatem odbyła się bogata część koncertowa.

OBCHÓD W SOCHACZEWIE.

Dn. 19 września, tymczasowy Zarząd Rady Związków Zawodowych i Pow. Kom. Robotn. P. P. S. postanowili uroczyście uczcić 25-lecie Międzynarodówki Zawodowej. Z Boryszewa przyszły Związki: Chemiczny, Strycharzy i tow. partyjni. Pos. tow. **L. Śledzińskiego** przywitali w lokalu partyjnym tow. tow. przedstawiciele wszystkich związków klasowych pieśnią „Międzynarodówki", poczem tow. **Ordaciński** wygłosił krótkie przemówienie, wzywając zebranych, by brali wzór z tow. posła, który już blisko 30 lat jest w szeregach walczącego proletarjatu. Wręczono mu piękny bukiet żywych kwiatów.

Po krótkiej odpowiedzi tow. posła wyruszył pochód o godz. 1 pop., z 6 sztandarami na czele. Na rynku odbył się wiec, na którym obszerny referat wygłosił pos. tow. **Śledziński**, poczem jednogłośnie przyjęta została rezolucja Komisji Centralnej.

Pochodem odprowadzono tow. tow. z Boryszewa, poczem pochód został rozwiązany.

Po południu odbyło się posiedzenie Komitetu Powiatowego, z udziałem tow. Śledzińskiego, na którem rozpatrzono szereg spraw bieżących.

Dzień ten na długo pozostanie w pamięci tutejszych robotników.

::o::

Wiadomości ze Lwowa

(Kor. własna).

Lwów, 19 września 1926.

ARESZTOWANIA WŚRÓD KOMUNISTÓW LWOWSKICH.

W związku z uroczystością 25-lecia Międzynarodówki Socjalistycznej tutejsi komuniści czynili przygotowania do szeregu demonstracji podczas pochodu socjalistycznego. W tym celu odbyli oni wczoraj zgromadzenie w sali Związków Zawodowych, podczas którego na salę wkroczyła policja i aresztowała 10 osób.

Pozatem policja przeprowadziła szereg rewizji. Nazwiska aresztowanych i rezultat rewizji trzyma się w tajemnicy.

KONFERENCJA KOLEJOWA.

Rozpoczęła się tu konferencja reprezentantów kolei polskich i rumuńskich, mająca na celu ustalenie nowej taryfy kolejowej dla komunikacji polsko - rumuńskiej.

Konferencja ta potrwa około 10 dni.

ŚMIERĆ DWOJGA DZIECI W PŁOMIENIACH.

W dniu wczorajszym we wsi Dobra, pow. Jarosław, powstał pożar w zabudowaniach Piotra Tarasko. Ofiarą ognia padło całe gospodarstwo oraz dwoje dzieci Taraska, czteroletni chłopczyk i dwuletnia dziewczynka.

WRZENIE WŚRÓD PRACOWNIKÓW POCZTOWYCH.

W dniu dzisiejszym odbył się tu wiec pracowników pocztowych, na którym krytykowano stanowisko Rządu wobec pracowników państwowych.

Uchwalono rezolucję, domagającą się bezzwłocznego **przywrócenia ruchomej mnożnej** z uwzględnieniem drożyzny od grudnia 1925 roku, zwrotu różnicy poborów, powstałych wskutek niestosowania wskaźnika drożyźnianego od grudnia 1925 r., dokonania awansów z ważnością od 1 lipca b. r., rychłego uchwalenia lub wydania w formie dekretu Prez. Rzplitej, pragmatyki służbowej dla pracowników pocztowych.

Oprócz powyższych żądań uchwalono rezolucję, wzywającą Zarząd Gł. pocztowców, Zarządy Okręgowe i miejscowe do bezzwłocznego porozumienia się z blokiem związków pracowników kolejowych w **sprawie zorganizowania wspólnej akcji**, celem zrealizowania postulatów pocztowców i kolejarzy.

Na wiecu m. in. tow. Dr. Drągiewicz imieniem P. P. S. podkreślił, że na terenie Sejmu tylko P. P. S. popiera postulaty pracowników państwowych. Przemówienie tow. Drągiewicza zebrani przyjęli burzą oklasków.

o::o

Wykopany sztandar P. P. S. z r. 1905

Na terenie remizy tramwajowej w Łodzi — jak donosi „Łodzianin" — przy robotach ziemnych, na głębokości jednego metra, wykopano sporych rozmiarów rurę żelazną. Po bliższym zbadaniu okazało się, iż we wnętrzu rury, w zawiniętym starannie papierze znajduje się sztandar P. P. S. z r. 1905. Odnalazłszy tę historyczną i drogą sercu każdego socjalisty pamiątkę, robotnicy: Juras, Maciaszczyk, oraz Stanisław Brygier, choć może innych przekonań politycznych — z należytą czcią i szacunkiem zaopiekowali się znalezionym sztandarem. O powyższym p. St. Brygier zawiadomił Łódzki Okręgowy Komitet P. P. S.

Tow. Wejsberg i Rapalski niezwłocznie udali się pod wskazany adres, gdzie, imieniem Łódzkiego Okręgowego Komitetu P. P. S., przyjęli sztandar z rąk p. Brygiera.

Po bliższem badaniu okazało się, iż sztandar jest bardzo zniszczony, nieomal strzępy, materjał zupełnie skruszał. Tak długi okres czasu oraz zmiany atmosferyczne widać poważnie oddziałały na materjał sztandaru. Z ułożonych części sztandaru można zauważyć:

U góry w ornamencie Orzeł Biały, pod nim napisy wyryte dużemi literami: „Precz z caratem", „Niech żyje 8-godzinny dzień roboczy", „Niech żyje Niepodległość", „P. P. S. 1905 rok".

Łódzki Okręgowy Komitet postanowił pozostałe części sztandaru odpowiednio ułożyć na czerwonym jedwabiu, aby uchronić od dalszego zniszczenia i należycie przechować tę cenną pamiątkę.

o::o

Zapomogi dla pracowników umysłowych

W ostatnim tygodniu sprawozdawczym, t. j. od 13 do 18 września włącznie, Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w Warszawie wypłacił pozbawionym pracy pracownikom umysłowym: z akcji ustawowej 289 osobom 4,453 zł. 40 gr. oraz z akcji doraźnej 811 osobom — 44,210 zł.

Dalsze wypłaty, według kolejności numerków, odbędą się w b. tygodniu przy ul. Ciepłej od 5 do 7 godz. wiecz.: w czwartek, 23 b. m., posiadaczom numerków od 4601 do 4800 i w sobotę, 25 b. m., od 4,801 do 5,000.

::o::

Przemysłowcy włókienniczy grają na zwłokę

Łódź, 21 września. Związek przemysłu włókienniczego postanowił udzielić swej odpowiedzi na postulaty robotników w sprawie podwyższenia płac dopiero w końcu tego tygodnia. Stanowisko swe motywują przemysłowcy tem, iż w dniu 1 października r. b. mija termin obowiązującej w sprawie pracy umowy i dopiero bezpośrednio przed tym terminem zobowiązani są oni do udzielania odpowiedzi związkom robotniczym.

o::o

Groźba strajku w przemyśle piekarskim w Łodzi

Łódź, 21 września. Na wczorajszem posiedzeniu zw. zawodowego robotników piekarskich w Łodzi uchwalono rezolucje, domagające się podwyższenia płac o 30 procent oraz ścisłego przestrzegania 8-godzinnego dnia pracy. W razie nieuwzględnienia tych żądań, robotnicy zamierzają przystąpić do akcji strajkowej.

::o::

Sprawy skarbowe.

Terminy płatności podatku majątkowego.

Urzędowo komunikują:

Min. Skarbu przypomina, że z końcem października 1926 r. upływa termin płatności nowej raty podatku majątkowego i że do tego terminu

a) płatnicy I grupy kontyngentowej (rolnictwo) oraz III grupy kontyngentowej (drobny handel wierzytelności pieniężne etc.) obowiązani są pokryć w całości (łącznie z dotychczasowemi ratami) wymierzony im podatek majątkowy bez zwyżki kontyngentowej;

b) płatnicy zaś II grupy (większy przemysł i handel) obowiązani są w tymże terminie uiścić (łącznie z dotychczasowemi ratami) połowę podatku majątkowego, wraz ze zwyżką kontyngentową.

Wyjątek stanowią płatnicy, których majątek oszacowano nie wyżej 10,000 zł. i którzy, w myśl dotychczasowych zarządzeń, obowiązani są w terminie do końca października r. b. uiścić we wszystkich grupach uzupełnienie do połowy wymierzonego im podatku.

Min. Skarbu podaje do wiadomości, że niezwłocznie po upływie powyższego terminu płatności, władze skarbowe przystąpią do przymusowego ściągania nieuiszczonych należności, z tytułu powyższej raty, oraz poprzednich zaległości wraz z karami za zwłokę i kosztami egzekucyjnymi.

SERGJUSZ JESIENIN.

PIEŚŃ O ZBOŻU

Jak się ludzkie okrucieństwo sroży,
cierpień człeka istotna przyczyna!
Żnie sierp ciężkie, żółte kłosy zboża,
jak się białe łabędzie zarzyna.

Nasze pole zdawna zna te dreszcze,
dreszcze sierpnia rankami smutnemi.
Słomę ścisną przewiąsła jak kleszcze,
snopy leżą jak trupy na ziemi.

I na wozie jak na karawanie
wiozą je na cmentarzysko - gumno.
Chłop na szkapę wrzeszczy, to przystanie,
to znów kroczy jak zakrystjan dumny.

Potem cicho, ostrożnie, bez złości
rozkładają na ziemi je całe
i cepami malusieńkie kości
wymłócają ze szczupłych ich ciałek.

Nikt nie myśli — o ludzie bez serca! —
że i słoma przecież także czuje...
Potem połknie je młyn ludożerca
i zębami te kości pożuje.

Później z mąki zakwasza się ciasto,
stosy smacznych się chlebów wypieka.
Wtedy właśnie biały jad wyrasta,
jaja złości składa w wnętrz człowieka.

Wycisnąwszy złość ludzką w sok jadu,
cięgi żeńców barwiąc skórką czarną,
gdy kto mięso słomiane zajada,
chleb mu kiszek wnet zatruwa żarna.

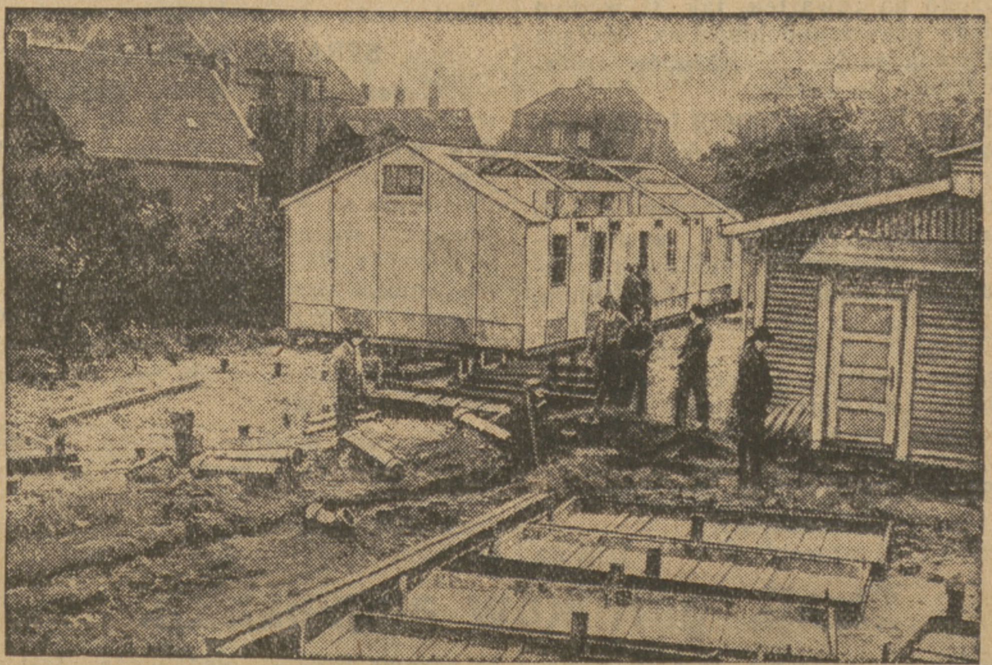
I stąd w kraju świst łotrów, zgrzyt noża,
stąd morderca i złodziej gwałt wszczyna,
bo żną sierpy ciężkie kłosy zboża,
jak się białe łabędzie zarzyna.

Przełożył *Kaz. And. Jaworski.*

Epidemja tyfusu w Hannowerze



W Hannowerze grasuje epidemja tyfusu, która pochłonęła już z górą 1000 ofiar. Górny rysunek przedstawia karetki, zabierające chorych do szpitali. Dolny rysunek przedstawia budowę baraków izolacyjnych.



PRZEGLĄD PRASY

Expose min. Klarnera. — Thoiry.

„Kurjer Polski“ podaje wywiad z pos. tow. Diamandem na temat expose min. Klarnera. Tow. Diamand podkreślił na wstępie znaczenie strajku angielskiego dla Polski, poczem oświadczył:

„Stan targów węglowych jest dla nas o tyle niekorzystny, że prawdopodobne zmniejszanie się wywozu nastąpi na wiosnę w czasie przednówka i największego bezrobocia.

— Niebezpieczeństwo leży w tem, że mam wrażenie, jakoby rząd nasz, oszołomiony pozornym swym sukcesem, przeceniał jego znaczenie. Program rządu wpłynięcia na obniżenie cen artykułów spożywczych nie wyszedł po za ramy słownego określenia.

— Projekt robienia zasobów zbożowych z krajowych żniw, w roku niedostatecznych żniw, mógł chyba powstać w głowach producentów zboża, albowiem szybki zakup zboża teraz może wywołać znaczną zwyżkę cen na targu. Bardzo nieracjonalny z tego punktu widzenia zakup zagranicą wpłynie niekorzystnie na przeceniony przez ministra Klarnera bilans handlowy. Same liczby bilansu niewiele stanowią, należałoby zanalizować je, a wtedy dojdziemy do przekonania, że aktywność bilansu spowodowana jest bardzo zmniejszoną zdolnością konsumcyjną kraju. Spadła bowiem nietylko ilość sprowadzanych tkanin, ale także sprowadzanego surowca. Obniżyła się bardzo ilość sprowadzanych maszyn, książek i wielu artykułów, stanowiących podstawę zwiększonej produkcji.

— Interesujące jest przyznanie p. ministra, że tendencyjnie zgodzono się na wstrzymanie spadku dolara, albowiem wysoka cena dolara, to niska cena pracy — i w ten sposób obniżeniem płacy roboczej i urzędników, utrzymuje się możliwość eksportu i równowagę budżetu państwowego.

— Jest to rozwój środków przez dławienie celu“.

„Kurjer Poranny“ wyraża się b. ostro o mowie min. Klarnera:

„P. Klarner występował wczoraj, jako typowy przedstawiciel wielkiego przemysłu i wielkiego obszarnictwa. Czyżby to był „wyraźny“ program rządu p. Bartla?“

„Rzeczpospolita“ jest również niezadowolona:

„Exposé p. ministra Skarbu nie zadowoliło zapewne nikogo w Izbie poselskiej. Nie rozwiało ono bowiem żadnych obaw na najbliższą przyszłość, nie usunęło ani jednego z zarzutów, stawianych rządowi w dziedzinie jego polityki gospodarczej. To też wydaje nam się, że dyskusja, która rozwinie się w Sejmie nad przemówieniem p. ministra Skarbu, wykaże to aż nadto dobitnie“.

Jedynie p. Stroński w **„Warszawiance“** bardzo przychylnie i przyjaźnie ocenia mowę p. Klarnera. P. Stroński wogóle czuje „słabość“ do p. Bartla i Klarnera i na wszelkie sposoby chce ich przekonać, że pragnąłby unikać gorzkiego chleba opozycji.

Kilkugodzinna rozmowa Brianda ze Stresemannem na ustroniu w Thoiry wywołała żywe echo w całej prasie zagranicznej.

„Dwugroszówka“ jest b. zaniepokojona próbami porozumienia francusko - niemieckiego:

„Z francuskiego jak i z polskiego stanowiska ewakuacja Nadrenji oznacza jedno: wojskowe rozwiązanie rąk Niemcom, a więc wzmożenie ich energji ekspansywnej przedewszystkiem ku Wschodowi. Jest to potężny fakt, którego doniosłości nie mogą osłabić żadne nastroje pacyfistyczne.

Ekspansja Niemiec na Wschód stworzyłaby potęgę zdolną uzależnić od siebie cały kontynent. To też wierzymy, iż dobrze świadoma tej rzeczywistości polityka francuska, nawet posługując się metodami pacyfistycznemi, nawet paktując z Niemcami i czyniąc im ustępstwa, nie zapomni, iż każde z nich, nie skompensowane bezpośrednio na dobro Francji, może i powinno być skompensowane na dobro drugiej, polskiej szali, przeciwniemieckiej wagi“.

„Głos Prawdy“ jest nastrojony optymistycznie:

„Uścisk dłoni, wymieniony między p.p. Briandem i Stresemannem w Thoiry, nie jest faktem nieprzewidzianym, nie powinien nas niepokoić. Od maja 1924 r., zwycięstwa kartelu lewicy, polityka francuska weszła na tory pacyfistyczne i Poincaré godzi się na to, nie rezygnując z czujności. Dążenie p. Brianda do pojednania z Niemcami łączy się z pełną jego lojalnością w stosunku do Polski, której postulaty w Genewie poparł całym swoim wpływem“.

„Kurjer Polski“ nie żywi ani niepokoju ani optymizmu:

„Przed oboma państwami po wejściu w życie traktatów locarneńskich i przez wejście Niemców do Ligi otwiera się cały szereg problemów i kwestji do rozwiązania, z nich najważniejsze były już omawiane od stycznia począwszy, przed wejściem Niemiec do Ligi. Teraz przyszedł czas na realizację i nic można się dziwić obu państwom, że chcą rychło wyciągnąć jakieś konkretniejsze korzyści z aktów dyplomatycznych. Nam zależy przedewszystkiem na tem, żeby wiadomości o kwestjach dyskutowanych czy rozstrzyganych, mających choćby pośrednio dotyczyć Polski, dostały się i to odpowiednio rychło do naszej wiadomości“.

B.

::o::

Odpowiedź p. Wł. Grabskiego

P. Wł. Grabski w odpowiedzi na listy 4-ch posłów, zaatakowanych przezeń w „Liście otwartym“, złożył oświadczenie, z którego podajemy następujące ustępy:

Pos. Byrka próbuje w swojej odpowiedzi osłabić moją tezę, że do zaciągnięcia pożyczki zapałczanej miałem całkowite i moralne i formalne prawo, i zapytuje dlaczego w takim razie ex post, t. j. po zaciągnięciu pożyczki wystąpiłem z ustawą o pożyczce zapałczanej, ale pytanie to już w liście otwartym moim znajduje całkowite wyjaśnienie w tem, że zaciągnąłem pożyczkę krótkoterminową, a wystąpiłem o długoterminową, wniosłem zaś ustawę o tej ostatniej po zaciągnięciu pożyczki dlatego, że ferje sejmowe nie pozwoliły mi inaczej postąpić.

Posłowi Byrce spieszno było powtórzyć swoją insynuację, którą niejednokrotnie już rzucał pod adresem Rządu, o tem jakoby monopol zapałczany został wprowadzony pod presją na Rząd spółki szwedzkiej. Insynuacja ta wisieć w powietrzu nie powinna, bo zbyt często już jest powtarzana. Zająć wyraźne co do niej stanowisko powinien Rząd obecny, bo idzie o sprawę państwową, która wymaga wyświetlenia nietylko tego, co leży w interesie skarbu, ale również tego, czy ci lub inni urzędnicy państwowi, pozostający na swoich placówkach, spełnili swój obowiązek.

Poseł Byrka niepotrzebnie zapewnia w swojej odpowiedzi, że do mnie z prośbą o posadę się nie zwracał. Przy stosunkach, jakie między nami zapanowały, było to nie do pomyślenia. Ale od początku moich prawie dwuletnich rządów nie było prawie żadnego kwartału, w którymby do mnie nie zwracano się z tem, bym posłowi Byrce dał to lub inne dobre stanowisko.

Poseł Michalski dowodzi, że filja banku, której postępowania bronił przedemną, była w porządku, gdyż śledztwo zostało umorzone. Ale przecież pos. Michalski powinien wiedzieć dlaczego to umorzenie nastąpiło: było ono wynikiem tego, że gdy po wprowadzeniu reformy walutowej zostały zniesione restrykcje walutowe, wówczas upadła podstawa prawna do pociągnięcia do odpowiedzialności urzędników banku za grę na zniżkę waluty polskiej. Dyscyplinarnie zaś zostali ukarani bezpośrednio zaangażowani w tych operacjach urzędnicy.

Temu jednak pos. Michalski nie zaprzeczy, że filja banku kupowała dolary po 16 miljonów marek na termin późniejszy, w czasie gdy kurs ich bieżący był 10 miljonów.

Z tego powodu żądałem od posła Michalskiego natychmiastowego zareagowania dyrekcji w stosunku do filji, co było moim obowiązkiem uczynić, a jego obowiązkiem moralnym, jako dyrektora banku krajowego, było nie uchylać się od dopomożenia mi w zwalczaniu katastrofy spadku wartości marki. Już wówczas jednak, a było to w styczniu 1924 r., uwidoczniła się animozja do mnie posła Michalskiego, który tej pomocy mi odmówił.

Z największą zajadłością przeciwko mnie w swojej odpowiedzi wystąpił poseł Wyrzykowski. Ten chciał zatrzeć wrażenie ujawnienia swoich stosunków z Illiniczem wstrętną insynuacją, że widocznie ja sam zostawałem z nim w stosunkach, skoro Główny Urząd Żywnościowy i inne instytucje rządowe udzielały mu kredytów. Całą ohydę takiej insynuacji można sobie uświadomić, jeżeli się zważy, że to ja właśnie, bez wiedzy którego wszystkie te kredyty były udzielane, zażądałem likwidacji tegoż Głównego Urzędu za to, że udzielał wogóle lekkomyślnie kredytów, a w szczególności spółce, na czele której stał Illinicz, że to ja zażądałem doprowadzenia tejże spółki rolników do likwidacji i wkroczenia na drogę sądową, by dojść pretensji Skarbu do G. U. Ż. z racji kredytów spółce udzielanych, oraz że ja również akta G. U. Ż. w tych sprawach poleciłem oddać Ministrowi Sprawiedliwości dla przekazania ich prokuratorowi, a zrobiłem to znacznie przed uchwałą Komisji sejmowej, na którą się poseł Wyrzykowski powołuje.

Ale poseł Wyrzykowski nie poprzestał na tej jednej insynuacji. Chciał przy sposobności uczynić rewelację o kredytach Banku Gospodarstwa Krajowego, wydawanych na skutek jak się wyraża „poufnych wskazówek Ministra Skarbu“. Posłowi się zdaje, że te kredyty to coś szczególnie sensacyjnego. Ale przecież co do charakteru tych pożyczek dawał wyjaśnienia komisji Sejmu naczelny dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego. Były to kredyty wyłącznie gospodarcze i charakteru politycznego nie miały.

Nie umiał się pohamować nawet poseł Rozmaryn, którego list jest najbardziej spokojny. Nie obala on jednak mojej tezy, że gdy poseł występuje jako obrońca interesów poszczególnych, wynikających z umowy, nie powinien brać się do wyrażania sądów o tem, czy sama umowa była dobra czy zła.

Po tem, co zaszło, fakt, że Komisja będzie nadal obradowała w niezmienionym składzie, ma już dla mnie mniejsze znaczenie. *Dziś* jest rzeczą widoczną, że na sąd bezstronny poważna część jej składu zdobyć się nie będzie w stanie. A celem moim było, by w danej sprawie oczyścić atmosferę i wydobyć na światło dzienne czynniki, które ją zagęszczały, zatruwając powietrze jadem animozji osobistej. (—) **Władysław Grabski.**

o::o

Uregulowanie spraw celnych między Polską a Gdańskiem

Genewa, 21 września (PTA.). Dziś w południe podpisana została przez komisarza Rzeczypospolitej w Gdańsku dr. Strassburgera i prezydenta senatu w. m. Gdańska dr. Sahma, umowa w sprawie nowego prowizorycznego ustalenia klucza podziału dochodów celnych między Polską a w. m. Gdańskiem na okres od 1 września b. r. do 31 sierpnia 1928 r.

Artykuł pierwszy umowy postanawia, że w razie gdyby w okresie od 1 września 1926 r. do 31 sierpnia 1928 r. przypadający na w. m. Gdańsk w myśl umowy warszawskiej z r. 1921, udział w dochodach celnych nie osiągnął kwoty 15 milj. guld. rocznie, udział ten uzupełniony będzie przez Polskę w tym okresie do kwoty 14 milj. guld. rocznie. Na wypadek, gdyby udział Gdańska w dochodach celnych przekroczył kwotę 14 milj., nie dochodząc jednak do 20 milj. guld. zastosowany będzie w całej pełni, obowiązujący obecnie klucz podziału; wreszcie, gdyby udział Gdańska przekroczył 20 milj. guld. W. m. Gdańsk zrezygnuje z tej nadwyżki ponad 20 milj., która w całości przypada Polsce. Artykuł 2-gi przyznaje w. m. Gdańskowi prawo zatrzymywania od wszystkich co tydzień wypłacanych Polsce wpływów z dochodów celnych, sumy, równej 1/52 sumy 14 milj. na rachunek udziału Gdańska w dochodach celnych. Art. 4-ty zawiera postanowienie, że Gdańsk zobowiązuje się zaprosić do wszystkich narad w sprawach celnych urzędnika polskiego.

::o::

Wielki Wiec Pocztowców.

Oświadczenie Rządu o zamiarze utrzymania płac pracowników państwowych w najbliższych miesiącach na dotychczasowej wysokości, wywołało wśród szerokich rzesz pracowników poczty i telegrafu zrozumiałe zaniepokojenie.

Wiernem odźwierciadleniem powyższego był wczorajszy wielki wiec pocztowców, zwołany przez Warsz. Okręgowy Zarząd Zw. Pocztowców. Wielką salę Muzeum Przemysłu i Rolnictwa wypełniły po brzegi liczne rzesze urzędników i niższych funkcjonarjuszów pocztowych.

Wiec otworzył i pierwsze przemówienie wygłosił prezes Zw., Jaskulski. Następnie przemawiał prezes Zarządu Głównego, Szczurek. Mówcy omówili złe położenie materjalne pocztowców i nieprzychylny stosunek Rządu wobec ich postulatów.

Po przemówieniu p. Szczurka zabierał głos szereg członków Związku, którzy w swych przemówieniach dali wyraz głębokiego rozgoryczenia, jakie nurtuje wśród pocztowców.

Uchwalono rezolucję, która m. in. domaga się: przywrócenia ruchomej mnożnej oraz wypłacenia wynikłej stąd różnicy za okres od 1.I 1926 r., przywrócenia awansów i zrealizowania postulatów zawartych w złożonym u p. Premjera memorjale Zarządu Głównego.

Rezolucja dalej protestuje przeciwko niezgodnemu z obowiązującymi przepisami zwalnianiu pracowników pocztowych w drodze administracyjnej.

Uznając, że szalejąca nieuzasadniona drożyzna podrywa budżet Państwa i jest przyczyną nędzy pocztowców, wiec domaga się wdrożenia przez Rząd planowej akcji dla zwalczania drożyzny.

Rezolucja wreszcie domaga się od Zarządu Głównego Związku energicznej akcji w celu wprowadzenia w życie drogą dekretu pragmatyki służbowej w brzmieniu projektu związkowego.

o::o

Podwyższenie podatków komunalnych

Jak się dowiadujemy, Magistrat postanowił wystąpić do Rady Miejskiej o podwyższenie dodatku komunalnego do podatku państwowego o 100%. Dodatek ten wynosi w chwili obecnej 2%, czyli ma być podniesiony do 4%. Magistrat spodziewa się z tego tytułu pięciu miljonów złotych.

::o::

Dom Ludowy im. senatora z Honolulu

P. A. T. NA USŁUGACH PIASTA.

P. A. T. podał wczoraj wiadomość, iż w niedzielę w Brodach pod Kalwarją (Małopolska) odbyło się poświęcenie i otwarcie Domu ludowego im. senatora Hammerlinga. P. A. T. rozwodzi się nad pięknością owego domu, składającego się „z wielu ubikacji“.

W ostatnich dniach po reorganizacji P. A. T. zdradza dziwne sympatje dla Piasta. W niedzielę podał wywiad z pos. Witosem, wczoraj znów robi reklamę piastowemu senatorowi Hammerlingowi.

KRONIKA PARLAMENTARNA.

TOW. DALTON W SEJMIE.

Sekretarz Labour Party tow. prof. Dalton wraz z małżonką złożyli wczoraj wizytę w klubie P. P. S. i przysłuchiwali się obradom.

Marszałek Sejmu podejmował prof. Daltona wraz z małżonką. Obecni byli wicem. tow. Daszyński, posłowie tow. tow.: Diamand i Zygmunt Piotrowski.

POS. ST. THUGUTT.

Pos. Stanisław Thugutt zgłosił wczoraj swoje wystąpienie z klubu Pracy.

Z KOMISJI SKARBOWEJ.

Na posiedzeniu komisji skarbowej po referacie pos. Ledwocha (Str. Chł.) uchwalono przejść do porządku dziennego nad projektem ustawy o gminnym podatku wyrównawczym. 12 gł. większości przeciwko 3 przy 3 wstrzymujących się od głosowania. Wobec tego pos. Ledwoch zgłosił wniosek mniejszości, domagający się utrzymania podatku wyrównawczego w b. zaborze rosyjskim, gdzie jest on już pobierany od trzech lat, pomimo braku ustawy w tej sprawie.

Rezultat głosowania nie przesądza sprawy na plenum, gdyż komisja skarbowa była zdekompletowana z powodu jednoczesnego posiedzenia komisji budżetowej. Przeciwko projektowi głosowała prawica, centrum i Żydzi.

PORZĄDEK DZIENNY JUTRZEJSZEGO POSIEDZENIA SEJMU O GODZ. 11 RANO.

Sprawozdanie Komisji Budżetowej o projekcie ustawy w przedmiocie uzupełnienia prowizorjum budżetowego na czas od 1 lipca do 30 września 1926 r. i o prowizorjum budżetowem na czas od 1 października do 31 grudnia 1926 r.

Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o projekcie ustawy w sprawie ratyfikacji traktatu gwarancyjnego z Rumunją. (Ref. pos. Czetwertyński).

o::o

KRONIKA POLITYCZNA.

PREMJER U MARSZAŁKA RATAJA.

Wczoraj popołudniu przybył do gmachu sejmu p. Prezes Rady Ministrów i odbył półtoragodzinną konferencję z p. Marszałkiem Sejmu Ratajem.

WYJAZD PREM. BARTLA DO DRUSKIENIK.

Wczoraj wieczorem premjer Bartel przybył do Marszałka Rataja i odbył z nim dłuższą konferencję. Przed północą premjer wyjechał do Druskienik do Marszałka Piłsudskiego.

SPRAWY MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Wczoraj po poł. Min. Młodzianowski odbył konferencję z członkiem komisji rzeczoznawców posłem Zwierzyńskim. Konferencja dotyczyła prac komisji rzeczonawców dla spraw mniejszości narodowych. W wyniku konferencji ustalono termin posiedzenia komisji na sobtę dn. 25 b. m.

W MIN. PRACY.

Dnia 21-go b. m p. minister Pracy, dr. St. Jurkiewicz przyjął przedstawicieli związku polskich hut żelaznych, legji inwalidzkiej i zarządu głównego związku farmaceutów.

UCHWAŁY ZARZĄDU GŁÓWNEGO STOWARZYSZENIA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

Dn. 19 b. m. odbyło się, pod przewodnictwem p. Szczawińskiego, plenarne posiedzenie Zarządu Głównego S. U. P łącznie z członkami z poza Warszawy, na którem powzięto szereg uchwał:

Rezolucja w sprawie uposażenia zwraca się z apelem do Rządu o wystąpienie z odpowiednią inicjatywą, do członków zaś Sejmu i Senatu o niecofanie się przed zapewnieniem Państwu należytych, gospodarczo uzasadnionych dochodów w celu unormowania uposażeń urzędniczych.

Rezolucja w sprawie walki z drożyzną wskazuje na konieczność szybkiego i objektywnego zbadania, jakie czynniki i w jakim stopniu wpływają na wzrost cen, oraz wzmocnienia akcji, prowadzonej przez Rząd w celu opanowania drożyzny.

Pozatem uchwalono rezolucję w sprawie pomocy lekarskiej dla urzędników, w sprawie nowelizacji ustaw emerytalnych w myśl uchwał walnego zjazdu delegatów S. U. P. w dn. 29 i 30 marca 1926 roku, oraz w sprawie reorganizacji administracji państwowej.

USTNE PODANIA DO WŁADZ.

W celu ułatwienia kontaktu władz z ludnością Min. Spraw Wewn. wydało okólnik w sprawie udostępnienia wnoszenia podań do władz administracyjnych, ministerjum przypomina, iż ludność może wnosić ustne do protokułu oświadczenia i w tym celu powinni być wyznaczeni osobni urzędnicy, by petenci nie kręcili się niepotrzebnie po urzędach. Do podań pisemnych należy wygotować formularze, które winny wydać urzędy komunalne; formularze mają na celu uproszczenie podań. Wojewodowie winni do dwu miesięcy zdać sprawę ministerjum, co zdziałali w celu ułatwienia wnoszenia podań i przysłać odpowiednie formularze.

OGRODNICY CZESCY W WARSZAWIE.

Wczoraj przybyła do Warszawy grupa ogrodników czeskich, złożona z 34 osób, i reprezentująca całe ogrodnictwo czeskie Wycieczce przewodniczył prezes związku owocarzy czeskich p. Wesele.

Goście czescy zwiedzili dotąd Łańcut i Lublin W Warszawie zabawią 2 dni i w czwartek wyjadą do Gołkowa i Kurnika, a stamtąd udadzą się do Poznania na wystawę ogrodniczą.

Z Ligi Narodów

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA GOSPODARCZA.

Genewa, 21 września. (PAT.). We wtorek przed południem odbyło się po 5-cio dniowej przerwie posiedzenie Zgromadzenia Ligi Narodów. Omawiano szczególnie sprawę przygotowania światowej konferencji gospodarczej.

Francuski delegat Loucheur, który jest inicjatorem projektu zwołania tej konferencji, przedstawił raz jeszcze duże jej znaczenie.

POSIEDZENIE PLENARNE.

Genewa, 21 września. (PAT.). Zgromadzenie Ligi Narodów na dzisiejszem przedpołudniowem posiedzeniu wyczerpało wszystkie ośm punktów porządku dziennego, przyczem przyjęło rezolucję w sprawie kontroli prywatnej wytwórczości broni, amunicji i materjału wojennego. Sprawozdanie komisji rozbrojeniowej domaga się natychmiastowego opracowania odpowiedniej konwencji z zastrzeżeniem pierwszeństwa dla prac ogólnej konferencji rozbrojeniowej. Zgromadzenie przyjęło również sprawozdanie o zwalczaniu handlu kobietami i dziećmi. Następne posiedzenie Zgromadzenia Ligi Narodów wyznaczono na czwartek, tak, iż według wszelkiego prawdopodobieństwa, bieżąca sesja Zgromadzenia Ligi Narodów zostanie ukończona do soboty.

POLE DZIAŁALNOŚCI LIGI.

Genewa, 21 września (PAT.). W rezultacie dzisiejszej dyskusji w pierwszej (prawniczej) komisji Zgromadzenia Ligi wybrano komitet redakcyjny w celu uzgodnienia rozmaitych projektów rezolucji. Pomiędzy stanowiskiem angielskiem, żądającem ścisłego określenia pola działalności Ligi Narodów, a stanowiskiem francuskiem, podkreślającem, że pole działalności Ligi Narodów już jest dostatecznie określone w pakcie Ligi, udało się już osiągnąć znaczne zbliżenie.

PRZEMÓWIENIE PROF. ROZTWOROWSKIEGO.

Genewa, 21 września (PAT.). Dziś na posiedzeniu pierwszej (prawniczej) komisji Zgromadzenia, w toku dyskusji nad wnioskiem angielskim w sprawie rozgraniczenia kompetencji Ligi zabrał głos delegat polski p. rektor Roztworowski, podnosząc pierwszorzędne znaczenie zagadnienia — jak daleko sięgają prawa Ligi, względnie prawa jej członków. Delegat polski zwrócił uwagę, iż kwestja umiaru i taktu nie jest wystarczająca dla stworzenia dostatecznych gwarancji rozgraniczenia tych praw i że sięgnąć należy do zasad prawnych w tej dziedzinie.

Genewa, 21 września (PAT.). Komisja druga Zgromadzenia Ligi Narodów obradowała dzisiaj nad sprawozdaniem z działalności komitetu finansowego. Referent, reprezentant Jugosławji, przedstawił m. in., opierając się na raporcie komitetu finansowego, przebieg sprawy sanacji finansowej Gdańska.

Komisja przyjęła jednomyślnie projekt rezolucji, mającej być przedłożoną Zgromadzeniu Ligi. Rezolucja ta wyraża nadzieję, że komitet finansowy będzie mógł zalecić pożyczkę dla Gdańska, skoro tylko Wolne Miasto zrealizuje redukcję administracyjną i budżetową, którą komitet uważa za nieodzowną.

SPRAWA KŁAJPEDY.

Genewa, 21 września. (PAT.). Na wczorajszem posiedzeniu Rady Ligi Narodów wysłuchano sprawozdania komitetu prawników, dotyczącego procedury przy wnoszeniu na Radę spraw Kłajpedy. Sprawozdanie stwierdza, że Rada może rozpatrywać tylko zarzuty, podane do jej wiadomości przez któregokolwiek z jej członków a przytem ściśle sformułowane i poparte dowodami. Po wymianie zdań, na wniosek Cecila, Rada przyjęła powyższe sprawozdanie.

Co do meritum petycji Kłajpedy stwierdzono, że najważniejsza kwestja a mianowicie finansowa została faktycznie zlikwidowana przez zawarty niedawno układ między Kownem a Kłajpedą .

Strajk górników angielskich.

Londyn, 21 września. (PAT.). Parlament angielski zwołany zostanie ponownie prawdopodobnie w przyszły poniedziałek, celem uchwalenia na następny miesiąc pełnomocnictw nadzwyczajnych dla rządu w związku z zatargiem w przemyśle węglowym. Narady parlamentu poświęcone będą sprawie strajku węglowego oraz ostatnio przedstawionym projektom porozumienia między górnikami i właścicielami kopalń.

Paryż, 21 września (PAT.). Havas donosi z Londynu, iż według obiegających tam pogłosek, w łonie gabinetu angielskiego powstały różnice zdań w związku ze sprawą kryzysu węglowego. Jest rzeczą możliwą, iż Churchill zgłosi dymisję. W kołach kompetentnych w Londynie nic jednak nie wiedzą o rzekomej różnicy zdań, co się zaś tyczy sprawy dymisji Churchilla, to uważają wiadomość tę za zupełnie bezpodstawną.

Londyn, 21 września (PAT.). Komitet wykonawczy związku górników ustalił tekst odpowiedzi na propozycję Baldwina w sprawie zawarcia układów okręgowych. Odpowiedź ta podkreśla, iż odpowiedzialność za przedłużanie się strajku spadnie na rząd i na właścicieli kopalń.

Z Francji

RZĄD FRANCUSKI AKCEPTUJE WYNIKI ROZMÓW BRIANDA Z STRESEMANNEM.

Paryż, 21 września (PAT.). Na posiedzeniu Rady Ministrów Briand przedstawił rezultaty swych rozmów ze Stresemannem. Rząd uznał jednomyślnie korzyści tych rozmów i pożytek dalszego ich prowadzenia. Na najbliższych posiedzeniach Rady Ministrów rozpatrzone zostaną wynikające z tych rozmów zagadnienia techniczne. Rząd polecił Briandowi wyrażenie Stanom Zjednoczonym kondolencji z powodu katastrofy na Florydzie.

Hiszpanja weźmie udział w konferencji rozbrojeniowej

San Sebastian, 21 września. (PAT.). Wobec tego, że Stany Zjednoczone będą uczestniczyły w konferencji rozbrojeniowej, chociaż nie wchodzą w skład Ligi Narodów, oraz że z faktu uczestniczenia Hiszpanji w tej konferencji nie wynikną dla Hiszpanji żadne zobowiązania, — Rada ministrów postanowiła, że Hiszpanja weźmie udział w zmiankowanej konferencji.

Primo de Rivera jątrzy

Paryż, 21 września. Według informacji otrzymanych tu z Madrytu, stosunki między Primo de Riverą a królem Alfonsem ponownie pogorszyły się. Przedmiotem sporu jest kwestja amnestji dla oficerów artylerji, którą chce przeprowadzić król, gdy tymczasem Primo de Rivera, obstaje stanowczo przy surowych karach. Mimo stanowiska królewskiego, Primo de Rivera wydał zarządzenia dalszych aresztowań, w związku z czem panuje wrzenie wśród artylerji i konnicy. Stanowisko piechoty dotąd jeszcze nie wyjaśnione. Kilka jej pułków uważanych przez rząd za pewne trzymane jest w Madrycie w pogotowiu w obawie poważnych rozruchów.

Ofiary orkanu we Florydzie

Nowy York, 21 września. (PAT.). „United Press“. Ostatnie wiadomości podają liczbę ofiar orkanu we Florydzie na 1215 zabitych i 5.000 rannych. Szkody materjalne wynoszą według jednych obliczeń 125 miljonów dolarów, według innych dochodzą do zgórą 200 mil. dolarów.

Miami, 21 września. (PAT.). Według opowiadań naocznego świadka huraganu, który szalał w ubiegły piątek, w czasie burzy w powietrzu latały olbrzymie gałęzie i pnie drzew oraz dachy domów, słupy telefoniczne zostały powywracane. Budynki o konstrukcji metalowej uległy zniszczeniu, przyczem szyny żelazne gięły się jak wstążki, wreszcie huragan porywał samochody i unosił je w powietrze.

Krwawe starcia z bezrobotnymi we Wrocławiu

Wrocław, 21 września (A. W.). Dziś po poł. doszło do starć między demonstrującymi bezrobotnymi a policją, która musiała użyć broni. Gdy salwa w powietrze nie poskutkowała, oddział policji wobec agresywnego stanowiska tłumu dał kilka salw do nacierających. Ilość zabitych i rannych dotąd nie została ustalona, pewnem jest jednak, że jest wielka. Władze liczą się z dalszymi rozruchami. Po ulicach krążą patrole policyjne.

Minister Raczyński w Wiedniu.

Wiedeń, 21 września. (PAT.). Z okazji wizyty ministra Rolnictwa d-ra Raczyńskiego, odbyło się wczoraj w poselstwie polskiem przyjęcie dla prasy wiedeńskiej. Na przyjęciu tem poseł Wierusz Kowalski, który dnia 26 b. m. opuszcza Wiedeń i udaje się na nowe stanowisko do Angory, pożegnał się z przedstawicielami prasy wiedeńskiej.

O sprowadzenie zwłok gen. Bema do Polski

Tarnów, 21 września. (PAT.). Dziś odbyło się tu posiedzenie komitetu sprowadzenia do kraju zwłok gen. Bema, w celu ustalenia programu działania w związku z relacjami posła polskiego w Angorze o odnalezieniu grobowca gen. Bema w Aleppo. Uchwalono zwrócić się do Prezydenta Rzplitej oraz do władz rządowych i wojskowych z prośbą o pomoc. W tych sprawach udaje się do Warszawy, wybrana przez komitet delegacja. Komitet uchwalił złożyć zwłoki gen. Bema w osobnem mauzoleum w miejscu odpowiednio na ten cel wybranem w obrębie miasta, oraz zwrócić się do rektora prof. Szyszko - Bohusza z prośbą o zaprojektowanie i wzniesienie tego mauzoleum.

Piorun uderzył w schronisko turystyczne

Nowy Targ, 21 września. W czasie onegdajszej burzy, uderzył piorun w schronisko turystyczne pod Turbaczem obok Nowego Targu. Piorun szczęśliwie nie zrobił poważniejszych szkód, zniszczył tylko część sufitu i ścian. Obecni w schronisku turyści doznali chwilowego zelektryzowania.

o::o

Wiadomości telegraficzne

— W Londynie zmarł wczoraj długoletni minister pełnomocny brytyjski w Bernie sir Ewelyn Grant. Grant położył duże zasługi na polu dyplomatycznem w pierwszych latach wielkiej wojny.

— „Deutsche Zeitung“ zamieszcza depeszę z Londynu, według której, podróż niemieckiego ministra finansów Reinholda do San Sebastjan pozostaje w związku z zamiarem zaciągnięcia wielkiej pożyczki zagranicznej.

— P. minister rolnictwa Raczyński wczoraj wiecz. o godz. 23-ej odjechał z Wiednia do Warszawy.

— Kryzys w berneńskim przemyśle żelaznym (w Czechach) przybiera charakter katastrofalny. Berneńskie fabryki broni zwalniają tygodniowo 250 do 300 robotników. Inne fabryki również ograniczają produkcję.

— Jak donosi „Times“, w najbliższych dniach ma dojść do spotkania między Mussolinim a Chamberlainem Obydwaj politycy mają się spotkać w jednym z portów włoskich, celem omówienia europejskiej sytuacji politycznej.

o::o

Nieszczęśliwe wypadki przy pracy.

Na budowie węzła kolejowego w Szczęśliwicach, przy wyładowywaniu żelaza z wagonu, uległ obcięciu stopy prawej nogi robotnik Władysław Kamiński (Grójecka 6). Nieszczęśliwego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Warszawie.

Na stacji pomp przy ul. Czerniakowskiej Nr. 124, ślusarz, 18-letni Henryk Mania (Św. Wincentego 75), w czasie pracy doznał potłuczenia prawego przedramienia, oraz robotnik 32-letni Edward Mirkowski (Chłodna 66) — ogólnego potłuczenia. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy, pierwszego pozostawił na miejscu, drugiego zaś przewiózł do szpitala Dz. Jezus.

o::o

Wykrycie szajki fałszerzy pieniędzy.

Przed kilku dniami ukazały się w Tarnowie fałszywe pięciozłotówki w znacznych ilościach. W toku dochodzeń policja ustaliła, że falsyfikaty puszczał w obieg niejaki Urbach z Krakowa. Stwierdzono ponadto, że dnia 16 b. m. w nocy wyjechał on do Warszawy w celu zaopatrzenia się w nowy zapas falsyfikatów. Po obserwacji aresztowano oprócz Urbacha niejakiego Szaję Silbera z Krasnostawu. Przeprowadzona rewizja w mieszkaniu Silbera dała wynik dodatni. Znaleziono tam około 2500 sztuk dwuzłotówek. Obecnych w mieszkaniu Silbera znanych fałszerzy Dawida Moszka Finkelsteina, Barucha Weingartena, false Blumenkranca aresztowano i oddano do dyspozycji urzędu śledczego w Warszawie.

o::o

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU.

STRAJK KIN W KATOWICACH.

Katowice, 21 września (PAT.). Na tle zatargu pomiędzy magistratem a właścicielami kin z powodu uchwalenia przez magistrat podniesienia podatku od biletów do wysokości 40 proc., rozpoczął się dzisiaj strajk. Wszystkie kina zostały zamknięte.

SAMOBÓJSTWO W ZAKOPANEM.

W sobotę nad ranem znaleziono obok Potoku Bystrego, przy ul. Sienkiewicza w Zakopanem, nieprzytomnego człowieka, dającego słabe oznaki życia, a obok niego nabity rewolwer, oraz instrumenty do zastrzyku. Policja odwiozła nieprzytomnego do szpitala klimatycznego, gdzie stwierdzono zatrucie leofolaminą.

Energiczne dochodzenia ustaliły, że znalezionym jest dr. Śliżyński z Instytutu Badawczego w Katowicach, który, jak można wnioskować, przybył do Zakopanego już z zamiarem popełnienia samobójstwa.

Dr. Śliżyński przebywa w stanie groźnym w szpitalu, lecz nie daje żadnych wyjaśnień co do przyczyn rozpaczliwego kroku. (AW.).

ZWIERZYNIEC.

Dnia 18 b. m. odbyło się uroczyste zebranie członków Z. Z. K. Koła Zwierzyniec z okazji 25-lecia założenia Międzynarodówki Zawodowej. W zebraniu wzięło udział z górą 120 osób. Referat o znaczeniu Międzynarodówki Zawodowej wygłosił tow. St. Sendłak, czł. OKR. PPS. w Zamościu. Na zebraniu jednogłośnie uchwalono rezolucję Kom. Centr. Zw. Zaw.

Tegoż dnia wieczorem staraniem miejscowego Koła Z. Z. K. odbyła się zabawa taneczna.

Ś. P.

Jerzy Marjan Jan STANIEWICZ

Inżynier komunikacji, przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zarządu Głównego Z. Z. K.

Zmarł dnia 14 b. m. w drodze do Paryża, jadąc na Kongres I. T. F. w charakterze delegata Z. Z. K.

Pogrzeb odbędzie się w dniu dzisiejszym po nabożeństwie o godz. **11-ej** rano z kaplicy na cmentarzu Powązkowskim.

Cześć pamięci nieodżałowanego działacza społecznego!

Zarząd Główny Z. Z. K.

RUCH ROBOTNICZY

Z życia partji.

C. K. W.

Dziś t. j. 22 b. m. o godz. 4-tej po południu w lokalu Związku Polskich Posłów Socjalistycznych, odbędzie się posiedzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S.

Sekretarjat Generalny C. K. W. P. P. S.

CENTRALNY WYDZIAŁ WIEJSKI P. P. S.

W czwartek, 23 b. m. o godz. 11-ej rano w lokalu Związku Rolnego, ul. Świętokrzyska 13, odbędzie się plenarne posiedzenie Centralnego Wydziału Wiejskiego P. P. S.

Centralny Wydział Wiejski P. P. S.

Warszawski Wydział Kobiecy P. P. S. Posiedzenie Wydziału odbędzie się w piątek, dnia 24 września r. b. o godz. 7-ej wiecz. Obecność wszystkich członków obowiązująca.

KONFERENCJA KOLEJARZY. W środę, dn. 22 b. m. o godz. 18.30 w sali O. K. R. P. P. S., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się konferencja kolejarzy członków P. P. S. ze wszystkich dzielnic P. P. S. m. Warszawy.

Konferencja poświęcona jest obecnej sytuacji gospodarczej i politycznej w Polsce.

Przemawiać będzie poseł tow. Moraczewski i inni.

W środę, dn. 22 b. m.

Dzielnica Jerozolimska. O godz. 7 (Chłodna 41) posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Starówka. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Rycerska 6, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Koło tramwajarzy „Starówka". O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Rycerska 6, odbędzie się zebranie Koła.

Pocztowa Org. PPS. o godz. 7 w lokalu OKR. (Al. Jerozolimskie 6), odbędzie się posiedzenie komitetu.

Dzielnica Wola - Czyste. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Wolska 44, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego oraz o godz. 7 — ogólne zebranie członków, na którym tow. Haupa wygłosi odczyt n. t.: „Stan ubezpieczeń społecznych w Polsce".

Dzielnica Ochota. O godz. 7 wiecz. w lokalu Grójecka 59 odbędzie się ogólne zebranie członków, o godz. 6 pp. posiedzenie komitetu dzielnicy.

Dzielnica Czerniakowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Solec 67, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Mokotowska, o godz 7 w lokalu dzielnicy, Bagatela 12a, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

W czwartek, dn. 23 b. m.

Dzielnica Jerozolimska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, ławnik tow. Adam Szczypiorski wygłosi odczyt n. t. **„Znaczenie ubezpieczeń społecznych dla klasy robotniczej".** Dla członków partji wstęp za legitymacjami — dla sympatyków bilety zostały już wyczerpane.

Tramwajowa Org. P. P. S. O godz. 7 wiecz. w lokalu OKR., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie Komitetu Tramwajowej Org. P. P. S.

Dzielnica N.-Bródno. O godz. 5 w lokalu dzielnicy, Syrokomli 22, odbędzie się ogólne zebranie dzielnicy Nowe-Bródno

Ofiary na „Dom Ludowy".

Tow. Jan Kostaniak zł 5.

Ruch zawodowy.

PODZIĘKOWANIE.

Wydział Wykonawczy Warszawskiej Rady Zw. Zaw. składa niniejszym serdeczne podziękowanie orkiestrom Zw. Zaw. pracowników Gazowni i Zw. Zaw. prac. Tramwajowych oraz chórowi Zw. Prac. Gazowni za uświetnienie swemi wysoce artystycznemi produkcjami akademji w sali Colosseum, zorganizowanej w dn. 19 b. m. z okazji 25 rocznicy założenia Międzynarodówki Zawodowej.

Wydział Wyk. Warsz. Rady Zw. Zaw.

Wśród dozorców domowych. W dniu 12 b. m odbyło się walne doroczne zebranie dozorców domowych.

Przewodniczył tow. Szczegielniak; sekretarzował tow. Morawski; sprawozdanie organizacyjne za czas od dnia 1 sierpnia 1925 r. do 1 września 1926 r. zdał prezes, tow. Dąbrowski

(Ze sprawozdania dowiadujemy się, że Oddział ma zarejestrowanych członków 6347, lecz kryzys odbił się i na zw. dozorców, gdyż miesięczne wkładki opłaca przeciętnie do 4.000 członków) W powyższym czasie odbyły się 64 posiedzenia Zarządu Oddziału, zebrań ogólnych — 58; wieców— 16; spraw rozpatrzono na Komisji Rozjemczej — 360; spraw w sądach o nadanie tytułu wykonawczego załatwiono 324, z tego wygrano 302. Spraw sądowych o należność dozorcom od właścicieli nieruchomości wygrano na sumę 102,214,35 gr.; podań do sądów wniesiono 836; wymówień zgłoszono 68; zamian dokonano 28; załatwiono pozostań na miejscu 11; spraw sądowych o eksmisję przeprowadzono 30, (w tem wygranych 8), interwenjowano w 865 zatargach pomiędzy właścicielami nieruchomości a dozorcami; interwenjowano u władz w 236 wypadkach i t. d.

Sprawozdanie z komisji Rozjemczej zdawał tow. Zacharski. Dochód Oddziału za okres sprawozdawczy wynosił 31,603,80 gr., rozchód wynosił 31,283,89 gr. Oddział posiada odrębną instytucję: Kasę Pogrzebowo - Zapomogową, która wypłaciła zapomóg pośmiertnych dla 37 członków na sumę 4130 zł.

Zebranie uchwaliło znieść przymus należenia do Kasy Pogrzebowej. Komisja Rewizyjna uchwaliła absolutorjum ustępującemu Zarządowi

Wybory do zarządu dały następujące wyniki: tow. tow. E. Dąbrowski, A. Pyc, J. Pofit, Chmielewski, Jozwik, Ciesielski, Tomasik, Białowąs, Krupiński, Zacharski, Więckowski, Kamiński, Król, Sarno, Jagiełło, Szczegielniak, Potyralski, Karpiński, Gronkiewicz i Malczak.

Zebranie zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru".

Ruch kult.-oświatowy

WIEC MŁODZIEŻY NA OCHOCIE.

W czwartek, dn. 23-go września o godz. 6.30 wiecz. odbędzie się w lokalu dzielnicy P. P. S. Ochota (Grójecka 59) wielki wiec młodzieży robotniczej, w sprawie położenia ekonomicznego młodz. rob. i w sprawie „Dnia Młodzieży". Wiec organizuje koło „Ochota" Warsz. Organ. Młodzieży TUR. Przemawiać będą tow. tow.: Olczak, Skoczylas, Śpiczak i Dubois.

Wycieczka do Zachęty. Koło imienia Montwiłła - Mireckiego Warsz. Org. Mł. T. U. R. organizuje na niedzielę, 26 b. m. (godz. 10 rano), wycieczkę do Zachęty dla członków Koła i sympatyków. Bliższe informacje w lokalu Koła, Wolska 44, w godzinach wieczornych.

Odczyty na Woli. W piątek, o godz. 7-ej wiecz. w lokalu dzielnicy Wola-Czyste, (Wolska 44) prof. Markowski wygłosi drugi odczyt z cyklu p. t.: „Kościół katolicki a postęp". Cykl zorganizowało Koło Młodzieży T. U. R. imienia Montwiłła Mireckiego. Wstęp bezpłatny. Początek punktualnie o godz. 7-mej wiecz.

———:o::———

Z sądów.

SPRAWA BANDYCKA.

Działo się to 22 lutego r. b w mieszkaniu Ireny Marcówny na ul. Widok 21. Gwałtowny dzwonek przerwał ciszę, panującą w mieszkaniu. „Kto tam" — zapytała p. Marcówna przez drzwi. „Z elektrowni" — brzmiała odpowiedź. Otworzyła drzwi z łańcucha. Wszedł młodzieniec z teczką pod pachą, w palcie z fokowym kołnierzem. Gdy odwróciła się, by wskazać mu licznik, nieznajomy którym był oskarżony Jan Matuszewski, wyciągnął rewolwer i nakazując milczenie, zażądał wydania cennych rzeczy Zaprowadziwszy ofiarę swą do ostatniego pokoju, związał jej ręce i nogi, poczem wpuścił do mieszkania swego towarzysza, ukrytego dotąd na schodach Władysława Soję. Ponieważ ktoś zaczął się do mieszkania gwałtownie dobijać, bandyci zawiązali usta ofiary chustką i starali się zbiec. Sąsiadka Marcówny, Muszyńska, która, widząc dwuch podejrzanych osobników na schodach, zaczęła dzwonić do mieszkania, uchwyciła wybiegającego z mieszkania Marcówny Soję za kołnierz od palta. Ale odepchnął ją tak, że upadła zemdlona. Jednakże druga sąsiadka Marcówny Karpińska zdołała Soję zatrzymać. Matuszewski zbiegł. Uciekał Marszałkowską, za nim publiczność i policja. Bandyta usiłował strzelać, lecz rewolwer mu się zacinał ustawicznie. Wpadłszy do bramy domu nr. 111 na ulicy Marszałkowskiej, bandyta strzelił do policjanta Dumusa, lecz chybił Ujęto go.

Sąd Okręgowy skazał Matuszewskiego na 8 lat ciężkiego więzienia. Soja zdołał zbiec z więzienia wojskowego. **I. K.**

Oskarżeni.. za niesienie pomocy więźniom politycznym.

Oldak, Kamene, Falkowski i Bushorn przed półtora rokiem zostali przez sąd okręgowy w Łodzi skazani z art. 126 k. k. na: Oldak — 3 l. ciężkiego więzienia, Falkowski — 2 l. więzienia, Kamene — 2 l. twierdzy, Bushorn — 1 rok twierdzy. Oskarżenie opierało się jedynie na fakcie, iż podsądni zajmowali się niesieniem pomocy więźniom politycznym i zbierali w tym celu składki wśród związków zawodowych.

Sąd Apelacyjny wyrok sądu łódzkiego uchylił, uniewinniając wszystkich oskarżonych. Prokurator jednak złożył wówczas skargę kasacyjną i zażądał skazania podsądnych z art. 102 (na 6 lat ciężkiego więzienia).

Sąd Najwyższy skasował wyrok Sądu Apelacyjnego, wczoraj zaś Sąd Apelacyjny ponownie rozpatrzył sprawę i wszystkich 4 oskarżonych uniewinnił.

Obronę wnosił adw. Breiter.

Ika.

———o::o———

Zycie gospodarcze.

Eksport polskiego cementu.

W dn. 21 września r. b odbyła się w Min. Przemysłu i Handlu, pod przewodnictwem p. Turskiego, konferencja w sprawie organizacji eksportu polskiego cementu. Zebrani przedstawiciele wszystkich fabryk cementu w Polsce wypowiedzieli się w zasadzie za utworzeniem zrzeszenia eksportowego, ale postanowili sprawę tę poddać szczegółowej dyskusji i wyłonić w tym celu specjalną komisję, która będzie miała za zadanie opracowanie zasad organizacji.

Z GIEŁDY

Obrót dzienny na wczorajszej giełdzie dewiz wyniósł niecałych 370.000 dolarów. Całe zapotrzebowanie pokrył wyłącznie Bank Polski. Dewizy na New - York notowano bez zmiany 9.00. Dolary w banknotach 8,97 — 8,96. Z dewiz europejskich podniósł się Medjolan o 28 groszy na 100 lirach. Wszystkie inne waluty i dewizy utrzymały się na onegdajszym poziomie. Na prywatnym rynku walut dał się zauważyć nastrój mocniejszy, co przypisać należy po części obniżeniu się złotego zagranicą, po części zaś nieco większemu zapotrzebowaniu. Dolary notowano 9,00 w płaceniu 9,05 w żądaniu. Ruble złote wykazują od kilku dni tendencję zniżkową. Parytet ich w stosunku do dolara obniżył się na 54,75 dol. za 100 rb. zł. O godzinie 6 popoł. płacono za ruble złote 4,92 złote Na wczorajszej giełdzie akcyjnej panowała na ogół tendencja mocna przy mniejszych jednak obrotach. Popołudniu nastrój dla akcji znowu się osłabił. Wszystkie popularniejsze papiery wykazały straty kursowe.

———o::o———

KRONIKA

STAN POGODY

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 16°8, najniższa 5°3.

W Zakopanem rano chmurno, popołudniu deszcz; temperatura rano 5°, najniższa 4°, najwyższa onegdaj 8°.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: zachmurzenie zmienne, naogół umiarkowane, miejscami rano mglisto, ciepło, w północnej i wschodniej części kraju; chmurno, gdzieniegdzie przelotny deszcz, chłodniej, w południowo-zachodniej. Umiarkowane wiatry północny i z północnego zachodu

Zajście przy grobie „Nieznanego Żołnierza". W nocy z soboty na niedzielę o godz. 12 min. 30 do pełniącego służbę nad grobem Nieznanego Żołnierza dozorcy miejskiego, Antoniego Saludy (Pańska 18) zbliżył się jakiś żołnierz, uzbrojony w karabin, który ukląkł przy grobie i zaczął się modlić, a na zapytanie stróża odpowiedział, że przysłano go do pilnowania grobu. Wobec przybycia owego żołnierza bez zwykłej asysty dwuch innych szeregowych żołnierza owego aresztowano i po rozbrojeniu odprowadzono do 12 Komisarjatu P. P. Żandarm - wartownik zeznał, że podczas aresztowania zauważył 2 osobników ukrywających się za pomnikiem Ks Józefa, którzy zaraz po aresztowaniu ulotnili się

Aresztowany podał się za artystę malarza Józefa Kożuchowskiego (Marjensztadt 6). Zeznał on, że podczas ostatnich walk stracił brata i że zwłoki tego ostatniego leżą w grobie. Nie mógł przeto znieść, aby grobu tego pilnowali stróże ogrodowi i postanowił sam objąć wartę przy grobie

Podczas rewizji domowej znaleziono u K. 2 karabiny, rewolwer i 60 naboi karabinowych. Narazie K. zwolniono. Przeciwko niemu wytoczona będzie sprawa sądowa za nieprawne posiadanie broni. W związku z powyższem, od poniedziałku, od godz. 2 po poł., wartę przy grobie Nieznanego Żołnierza objął 36 p p.

Kwesta Komitetu Stołecznego dla bezrobotnych. W celu dopomożenia Kom. Stoł. dla bezrobotnych w ratowaniu od głodu najbiedniejszej ludności miasta Warszawy, Prezydjum z komisarzem gen. Składkowskim, na czele, postanowiło jeden dzień w najbliższym terminie obrócić na zbiórkę. Zbiórka ma być urządzona bez kosztów, Komitet liczy więc na ofiarność społeczeństwa, grozi bowiem zaprzestaniem wydawania obiadów przez Komitet. Uprasza się instytucje społeczne, które mają zbędne od kwest kwiatki o ofiarowanie ich Komitetowi, Elektoralna 7. Kwestować beda urzędnicy.

Konferencja Przedstawicieli Kół L. O. P. P. W związku ze zbliżającym się „III Tygodniem Lotniczym", we czwartek, dn. 23 b. m. o godz. 6 wiecz odbędzie się w sali gimnazjum im. Św. Stanisława Kostki przy ul. Traugutta 1 trzecia z rzędu konferencja przedstawicieli Kół L. O P. P.

Rejestracja urodzonych w r. 1908. W środę, 22 września, w kolejnym dniu powszechnej rejestracji mężczyzn, urodzonych w r. 1908, zamieszkałych stale w Warszawie, winni stawić się w urzędzie przy ul. Daniłowiczowskiej 1, mieszkańcy V komisarjatu P. P., nazwiska których rozpoczynają się od liter A do K włącznie

Podania o odroczenie terminu służby wojskowej. W roku ubiegłym wielu poborowych, ubiegających się o odroczenie terminu odbycia służby w wojsku stałem, wnosiło podania po terminach wskazanych ustawą wojskową, w szczególności dotyczyło to kształcącej się młodzieży. Podaje się do powszechnej wiadomości, że podania o odroczenia, wniesione po dniu 20 czerwca (dla ubiegających się ponownie), względnie po dniu poprzedzającym stawienie się proszącego przed komisją poborową (dla ubiegających się poraz pierwszy), nie będą bezwarunkowo uwzględniane, bez prawnie uzasadnionych powodów opóźnienia W analogiczny sposób traktowane będą podania c przyznanie półtorarocznej służby wojskowej, złożone po dniu wcielenia.

KARY ZA LICHWĘ.

Lichwa spożywcza. Oddział walki z lichwą kom. rządu przesłał do sądu dla spraw lichwiarskich sprawy następujących właść. sklepów spożywczych, oskarżonych o pobieranie nadmiernych cen: Jana Milczarczyka (Piotra Skargi 21) — za kaszę, Agnieszki Nikiel (Strzelecka 33) — za mleko, Heleny Grzesznik (Ks. Ziemowita) za ryż, Szmula Upfala (Powązkowska 35) — za kaszę, Annę Siedlecką (Włościańska 16) — za masło, Motla Zajdenwortla (Niska 51) za masło i mleko, wreszcie Abrama Grynbauma (Grzybowska 15) — za chleb.

Drogie wieprze. Sąd do spraw lichwiarskich skazał Jana Cymenfogla, hurtowego handlarza wieprzy, zamieszkałego w Gostyninie, na 1 miesiąc bezwzględnego więzienia i 5 zł. opłat sądowych, za pobranie nadmiernych cen za bite wieprze Skazanego aresztowano na miejscu, do czasu złożenia kaucji.

Drogi postój wozów. Oddział walki z lichwą kom rządu przesłał do sądu dla spraw lichwiarskich, sprawę Jakóba Wajnberga, zarządzającego bazarem Ulrycha, oskarżonego o pobieranie wygórowanych cen za postój wozów na bazarze.

Wypadki.

Bójka. W domu nr. 6 przy ul. Furmańskiej wynikła bójka, w czasie której jeden z uczestników uderzył 42-letniego Edwarda Rosołowskiego, drukarza, lokatora tegoż domu, tak silnie, że spowodował silny krwotok z nosa. Lekarz Pogotowia stwierdził ranę tłuczoną brody i przewiózł poszwankowanego do szpitala Dzieciątka Jezus

Poparzenie przy pracy. Przy ul. Puławskiej Nr. 15, 42-letnia Sura Tystan, służąca, myjąc podłogę, wylała na siebie miskę z gorącą wodą i doznała poparzenia nóg. Pogotowie przewiozło nieszczęśliwą do szpitala na Czystem.

Pożar. Przy ul. Srebrnej Nr. 14 z powodu wadliwie urządzonego przewodu kominowego w piekarni „Zrzeszenia Cukierników Warszawskich", zapaliła się podłoga w lokalu Związku Pracowników Kolejowych, mieszczącym się nad piekarnią na parterze. Na ratunek przybył IV oddział straży ogniowej, który po wyrąbaniu części podłogi w lokalu Związku i sufitu w piekarni, pożar po dwugodzinnej akcji ugasił. Z powodu pożaru lokal Związku oraz piekarni są uszkodzone. Piekarnia przez kilka dni będzie nieczynna.

Strzały na Okęciu. Nocy zeszłej patrol policyjny, składający się z trzech posterunkowych, w czasie obchodu, na folwarku Okęcie zauważył kilku podejrzanych mężczyzn z naładowanymi workami. Na wezwanie zatrzymania się, podejrzani porzucili niesione worki, sami zaś uciekli. Policjanci dali kilka strzałów, lecz z powodu ciemności chybili. W porzuconych workach znaleziono ziemniaki wykopane w nocy z pola.

Pomysłowi złodzieje. W domu Nr. 8/10 przy ul. Nowy Świat trzech młodych mężczyzn wszczęło między sobą bójkę. Gdy wszyscy niemal lokatorzy olbrzymiej kamienicy zwrócili uwagę na bijących się lub starali się rozbroić awanturników, tymczasem czwarty, korzystając ze sposobności, wyważył tylne drzwi od strony podwórza, dostał się do sklepu komisowego p. f. „Fortuna", należącego do Hermana Drehera. Wyważywszy jeszcze dwoje drzwi, złodziej dostał się do sklepu frontowego i skradł skrzynkę platerów, kilka serwisów platerowanych, papierośnicę oraz nakrycia srebrne stołowe. Poszkodowany oblicza straty na 1500 zł. Policja 13 komisarjatu, prowadząc w tej sprawie dochodzenie, wpadła już na ślad sprawców bójki, którzy — jak się okazało — byli współuczestnikami tej kradzieży i jest nadzieja, że wszyscy sprawcy już wkrótce znajdą się pod kluczem.

Złodziej na poczcie. W urzędzie pocztowo-telegraficznym „Warszawa 2" przy Chmielnej nr. 53, Wolfowi Korenfeldowi (Pawia nr. 1) niewykryty sprawca skradł paczkę, zawierającą galanterję skórzaną, wartości 200 zł

Krew na zabawie. We wsi Kałuszynie, na zabawie, niewykryty sprawca zranił nożem w brzuch Romana Kozłowicza, mieszkańca wsi Rybaki gm Nieporęt, tak silnie, że wypadły mu wnętrzności. Rannego w stanie ciężkim i nieprzytomnego przewieziono do Izby Chorych Wojsk Łączności w Zegrzu, gdzie pozostał na kuracji.

Pod kołami samochodu. 20-letni Eugenjusz Efim (Elektoralna nr. 8), wskakując do samochodu ciężarowego przed domem nr. 4, przy ul Inżynierskiej, dostał się pod koła samochodu. Nieszczęśliwego tymże samochodem przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Aresztowanie akuszerki. W szpitalu Dzieciątka Jezus zmarła wczoraj 24-letnia Katarzyna Kędziorkowa, żona rolnika ze wsi Kościeliska, osady i gminy Osiecka, powiatu Garwolińskiego, wskutek dokonania zabronionej operacji spędzenia płodu. Dochodzenie ustaliło, iż zabronionej operacji dokonała akuszerka Marja Sikorska (Mokotowska nr. 65), którą aresztowano. Zwłoki przesłano do prosektorjum.

Zaginiony chłopiec. 12-letni Stanisław Rzeczkowski (Białostocka nr 29) dn. 20 b. m. wyszedł z domu i więcej nie powrócił.

Gdzie sprzedają skradzione rzeczy? Na pl. Kercelego zatrzymano Ludwika Kowalskiego (Wolność nr. 13), który usiłował sprzedać biżuterję, pochodzącą z kradzieży z mieszkania Józefa Echimowicza na Saskiej Kępie.

Pod kołami pociągu. 25-letnia Tamara Chołodowska, malarka, mieszkanka Wołomina na stacji w Wołominie dostała się pod pociąg i doznała obcięcia prawej stopy, zranienia głowy oraz pęknięcia czaszki. Nieszczęśliwą w stanie ciężkim przywieziono pociągiem towarowym na stację Marki, a następnie Pogotowie do szpitala św Rocha.

Defraudacja. Zygmunt Cichocki (Marszałkowska 12), egzekutor dniówkowy wydziału Opieki Społecznej i szpitalnictwa Magistratu m. Warszawy, przywłaszczył sobie 1541 zł., które stanowiły fundusz dla bezrobotnych. Cichockiego aresztowano. Przyznał się on do defraudacji

„Wdzięczność" za nocleg. Do mieszkania Antoniego Gecla, przy ul. Targowej nr. 77, przyszła w czasie jego nieobecności nieznana kobieta, podająca się za Cecylję Kalewską i, powołując się na rodzinę Gecla, poprosiła o przenocowanie jej. Żona właściciela mieszkania zgodziła się. Rano, gdy wszyscy domownicy jeszcze spali, nieznajoma skradła biżuterję wartości 250 zł. i zbiegła.

Okradzenie policjanta. Do mieszkania Antoniego Nowickiego, posterunkowego 11-go komisarjatu przy ul. Leszno nr. 113, w czasie, gdy był na służbie, dostali się złodzieje i skradli ubrania i gotówkę, na ogólną sumę 400 zł.

—o::o—

TEATR I MUZYKA

QUI PRO QUO.

„Kiedy panienki idą spać".

P. Jarossy wygłosił świetne exposé (w którem zresztą zaznaczył, że w teatrze wszystko jest nowe... prócz publiczności i dowcipów). P. Ordonówna zaśpiewała dwie tragiczne piosenki, p. Zimińska — kilka kupletów pseudo-francuskich, p. Krukowski — coś ze swego repertuaru. Pozatem dano obrazek z za kulis polskiego radjo (wesoły), troszkę tańców, djalog żydowski, rozmówkę na tle polityczno - aktualnym, którą tym razem p. Buczyńska w roli kuchty, a p. Cybulski w roli malarza — przeprowadzili na wysokości (rzekomo) 5-go piętra i hałaśliwie wesoły finał z udziałem całego zespołu na tle prześlicznej dekoracji p. Galewskiego, wyobrażającej Stare Miasto.

Jest w programie wszystkiego potroszeczku, wszystkiego w miarę, planowo ułożone. Braknie może nieco tylko humoru. Jest śmiech, są dowcipy, ale czuć w tem jeszcze pewien jakby przymus, jeszcze niema tego tempa, do którego nas przyzwyczajono, tego wybuchowego temperamentu, jaki zwykle kryje się w każdym programie tego teatrzyku.

Oprócz dobrze znanych sił z ubiegłego sezonu wymienić należy nowo pozyskanych: parę tancerską p. p. Parnelów, p. Jaśkównę, Kalinowską.. i „syna marnotrawnego", Zdanowicza.

Ika.

Teatr Wielki. Dziś „Trubadur".

Teatr Narodowy. Codziennie „Sen srebrny Salomei".

Teatr Letni. 3 ostatnie razy ukaże się „Córka króla czekolady".

W piątek komedja Fraccarolego „Liść figowy".

Teatr Polski. Dziś „Dzień bez kłamstwa".

Teatr Mały. Dziś i przez kilka następnych wieczorów komedja Varneuil'a „Azais"

Teatr Niewiarowskiej. Dziś „Tajemnicza maska". W roli tytułowej p. Kazimiera Niewiarowska.

Teatr „Nowości", Bielańska 5 Przedstawienie zawieszone.

Teatr Ćwiklińskiej i Fertnera, Nowy Świat 63. Dziś i jutro „Oj mężczyźni mężczyźni!" pełna humoru komedja K. Zalewskiego.

Teatr Odrodzony (na Pradze). Dziś i dni następnych „Harde dusze".

W próbach „Dybuk".

Teatr im. Fredry. Dziś i dni następnych „Pan Geldhab'.

Teatr Qui Pro Quo. Dziś i codziennie rewja p. t.: „Kiedy panienki idą spać".

Teatr „Perskie Oko". Dziś i jutro „Więc zaczynamy".

Teatr „Eldorado" daje program Nr. 2 p. t.: „Przebojem".

Teatr Olimpja daje na zakończenie sezonu letniego wodewil „Chcę być chłopczycą".

Z Radjostacji Warszawskiej.

Program na dziś.

15.00 — 15.15 Komunikat gospodarczy.
17.00 — 17.25 Odczyt p. t: „Ze wspomnień karykaturzysty" — wygłosi p. Jerzy Szwejcer.
17.30 — 18.30 Koncert popołudniowy.
18.30 — 18.55 Bajki dla dzieci
19.00 — 19.25 Odczyt z działu „Historja ojczysta" — wygłosi p. Henryk Mościcki
19.25 — 19.40 Komunikat rolniczy.
19.40 — 19.55 Nad program „Rozmaitości"
20.30 — 22.00 Koncert wieczorny.
Muzyka operowa
„Madame Butterfly"
Sygnał czasu. Komunikaty prasowe.

—o::o—

Z teatrów świetlnych.

Kino Filharmonja. „Kawiarenka w Kairze" z Priscilą Dean.

Kino Stylowy. „Czarny orzeł" z Valentino.

Kino Apollo. „Bezwstydna kobieta" z Polą Negri

Kino Colosseum. „Podstępny strzał" z Betty Compson i „Harold Lloyd w spódnicy".

Kino Splendid. „Tętniące serce".

Kino Palace. „Manon Lescaut" z Gajdarovem i Lyą de Putti.

Kino Pan. „Pożar Rzymu".

Kino Światowid. „Czciciele świętego lamparta".

—o::o—

ZE SPORTU

Najbliższe mecze reprezentacji Polski.

W dniu 3.X w Sztokholmie odbędzie się mecz Polska — Szwecja, zaś 5.X w Oslo — mecz Polska — Norwegja. Kapitan związkowy, p. Synowiec, ustawił następującą drużynę: Domański, Karasiak, Gintel, Wieliszek, Kuchar, Zastawniak, Kubiński, Bacz, Kałuża, Garbień, Balcer. Skład ten jednak po ostatnich meczach powinien ulec pewnym zmianom, a w każdym razie grać powinien Adamek, oraz Bułanow II.

Pięciobój i maraton o mistrzostwo Polski.

Dzień 26 września przyniesie nam dalsze dwa akty zmagań lekkoatletycznych o mistrzostwo Polski: będzie to pięciobój oraz bieg maratoński. Ogólnie wiadomo, iż w praktyce wszelkie zawody lekkoatletyczne są zazwyczaj pojedynkiem pomiędzy czołowymi klubami stolicy — A. Z. S. i Polonją. Tak też będzie prawdopodobnie i teraz, ale tylko w pięcioboju, gdyż w biegu maratońskim A. Z. S. nic nie ma do powiedzenia. Otóż rozpatrując szanse poszczególnych zawodników w pięcioboju, należy przypuścić, iż walka o pierwsze miejsce rozegra się z pewnością pomiędzy Dobrowolskim i Cejzikiem. Kto z nich zwycięży przewidzieć trudno. Ostatnia niedyspozycja Cejzika wróży zwycięstwo Dobrowolskiemu. Jednak nie jest wykluczona poprawa formy u pierwszego. W każdym razie 200 mtr. i 1500 mtr. należą do Dobrowolskiego, dysk — do Cejzika, oszczep i skok w dal — to konkurencje sporne, które jednak w dziesięcioboju przyniosły zwycięstwo Dobrowolskiemu, a mianowicie: 48 m. 5 cm. w oszczepie i 627 cm. w skoku w dal przed 47 m. 35 cm. oraz 584 cm. Cejzika.

Niewiadomo, co powiedzą pięciobojowcy poznańscy, na których gruncie odbędą się zawody.

Bieg maratoński, jeden z najtrudniejszych wysiłków sportowych, powinien przynieść pierwszeństwo jednemu z trzech zawodników warszawskiej Polonji: Szelestowskiemu, Freyerowi lub Kaczmarczykowi; przytem wobec takiej konkurencji należy się spodziewać pobicia dotychczasowego rekordu na tym dystansie.

M. K.

—::o::—

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, za tekstem gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. **Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej.** Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia w numerach niedzielnych o 25 procent drożej. Układ ogłoszeń w tekście 4-szpaltowy, układ zwyczajnych 8 szpaltowy. Za termin druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny dr. FELIKS PERL. Redaktor odpowiedzialny STANISŁAW DUBOIS. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S. Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.